Nr. 248. Sobota, 29. Października 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 października b. r. najmiłościwiej nadać lekarzowi, dr. medycyny Teodorowi Bałłabanowi we Lwowie, tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolorami pocztowymi: Karola Polaska we Lwowie, Erazma Eckhardta w Krakowie dla Szczakowej, Antoniego Henryka Komana w Krakowie dla ekonomatu Dyrekcyi poczt, Jana Gołdę w Rzeszowie dla Złoczowa i Antoniego Watzka przy głównej kasie pocztowej we Lwowie.

Pan Namiestnik zamianował przewódcę posterunku, tytularnego wachmistrza żandarmeryi Teofila Sobestę, wachmistrzów żandarmeryi: Stefana Szpundra, Antoniego Golonkę i Antoniego Kwaśniaka, wachmistrzów 2-go pułku ułanów, Stanisława Borowicza i Jana Lewickiego, wachmistrza konnej gwardyi przybocznej Adolfa Morozowskiego, podoficera rachunkowego I. klasy 7 pułku artyleryi dywizyjnej Józefa Barzyńskiego i podoficera rachunkowego I. klasy 19 p. p. obrony krajowej Antoniego Hryhorczuka kancelistami Namiestnictwa i przeznaczył: Sobestę do Żółkwi, Szpundra do Brzeżan, Borowicza do Jarosławia, Morozowskiego do Chrzanowa, Golonkę do Tarnopola, Lewickiego do Rzeszowa, Hryhorczuka do Białej, Kwaśniaka do Sambora.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 października.

Sejm.

(18 posiedzenie II. sesyi VIII peryodu).

Wczorajsze wieczorne posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 7·30 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano cały szereg wniesionych petycyj. Dla poparcia niektórych petycyj zabierali głos posłowie: hr. Mycielski i Krempa.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone interpelacye: p. Krempy i tow. w sprawie postępowania nauczyciela Jakóba Gronka w gminie Nagoszynie; p. ks. Wilczkiewicza i tow. 1. w sprawie nierozpisania konkurencyi na walący się kościół w Potyliczu i 2. w sprawie restauracyi kościoła w Muszynie; p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie niekoncesyonowanego biura emigracyjnego Pinkasa Kappellera w Husiatynie; p. ks. Mazikiewicza i tow. w sprawie zamknięcia powiatu rawskiego z powodu wybuchu zarazy bydlęcej w kilku gminach.

Z porządku dziennego zezwolił Sejm na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa gminie m. Tuchowa, a na pobór opłat mytniczych Radzie powiatowej w Rawie ruskiej: na drodze powiatowej Rawa ruska Niemirów; obszarom dworskim w Kutyskach i Ostrej od przewozu przez rzekę Dniestr między Kutyskami i Ostrą, oraz obszarowi dworskiemu w Rzemieniu od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Rzeszowem.

Z kolei uchwaliła Izba w załatwieniu wniosku p. Brunickiego wezwać Rząd, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadził uwolnienie gmin od wydatków w gotówce, ponoszonych z polecenia władz, przy współdziałaniu w sprawach wojskowych.

Wniosek p. dr. Oleśnickiego w sprawie budowy mostu na rzece Stryju w Kruszelnicy kosztem funduszów krajowych, przekazano, zgodnie z wnioskiem komisyi drogowej, Wydziałowi krajowemu, celem ponownego traktowania z interesowanemi stronami co do przyczynienia się ich do kosztów budowy tego mostu.

P. Fruchtmann referował następnie sprawozdanie komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu VI za czas od 1 listopada 1902 po koniec czerwca 1904. Referent zakończył swe sprawozdanie całym szeregiem wniosków. Wnosząc o przyjęcie do wiadomości wyż wymienionego sprawozdania Wydziału krajowego, domaga się zarazem komisya od Sejmu wezwania Rządu, aby bezzwłocznie zarządził otwarcie sądu obwodowego w Czortkowie i sądu powiatowego w Jabłonowie i poczynił przygotowania do utworzenia sądów obwodowych w Białej, Bochni, Nowym Targu, Mielcu, Jarosławiu i Żółkwi, tudzież sądów powiatowych w Baranowie, Majdanie, Rudniku, Jagielnicy, Jezierzanach, Krasnej, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uściekach i Zawałowie, tak, iżby corocznie przynajmniej jeden sąd obwodowy i dwa sądy powiatowe mogły być wprowadzone w życie. W dalszym ciągu domaga się komisya od Rządu, aby przeprowadził zmianę istniejącej ustawy o kwaterunku żandarmeryi w tym duchu, iżby kwaterunek ten i koszta z tem połączone były ponoszone przez Skarb Państwa, albo przynajmniej, ażeby fundusz krajowy był obowiązany przyczyniać się do tych kosztów tylko pewną proporcyonalną kwotą. W końcu żąda komisya wezwania Rządu, ażeby przy zakupnie przedmiotów potrzebnych dla żandarmeryi uwzględniano przemysł krajowy, oraz, by jak najrychlej w drodze konstytucyjnej przeprowadził reformę postępowania sądowego w sprawach niespornych.

W dyskusyi ogólnej zabrał głos p. dr. Oleśnicki i w dłuższem przemówieniu omawiał przedewszystkiem postępowanie sądowe w sprawach niespornych i zaznaczył, że obecny podział dziedzictwa na części idealne jest źródłem rozmaitych procesów i wprowadzony został jakby na to, by wywoływać procesy. Przechodząc następnie do omówienia tego ustępu sprawozdania komisyi prawniczej, w którym komisya wspomina o zaoszczędzeniu 100.000 koron na kwaterunkowem żandarmeryi, podniósł z naciskiem, że zaoszczędzona suma jest własnością funduszu krajowego. Dłuższy w końcu ustęp poświęcił mowca postępowaniu żandarmeryi przy przeprowadzaniu dochodzeń, zaznaczając, że postępowanie to bardzo często sprzeciwia się przepisom procedury karnej z roku 1873. Na poparcie swego twierdzenia przytoczył następnie mowca cały szereg faktów, w których żandarmi, celem wymuszenia zeznań od aresztowanych osób, mieli je rzekomo torturować. — Mowca omawiał w szczególności rozmaite wypadki podobnego postępowania w powiatach kołomyjskim, śniatyńskim i kosowskim. — Przemówienie swoje zakończył p. dr. Oleśnicki postawieniem rezolucyi o wezwanie Rządu, aby badał ściśle postępowanie żandarmeryi i karał nadużycia, oraz, aby zniósł praktykowany obecnie zwyczaj przesłuchiwania osób podejrzanych w cztery oczy, żeby przesłuchiwanie odbywało się zawsze w kancelaryi naczelnika gminy i w jego obecności.

Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, zabrawszy głos, wyjaśnił zarzut uczyniony Rządowi, że nie daje odpowiedzi na uchwały sądowe tem, że sprawy, do których to się od-

---

49)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VII.

(Ciąg dalszy).

— Na miły Bóg, niechże Jacek o tem nie wie, bo zaraz by mu serce znów pod gardło podeszło, a ledwie że począł lepiej dychać. Uciekł stamtąd bez czapki, przysiągł, że nie wróci — i niech go Bóg od tego broni. Niewiasty, widzisz waszmość, są jako te ogniki, co w jedlni na tłustych błotach nocami chodzą. Gonisz go — ucieka; uciekasz — on cię goni.... Ot, co!...

— Mądra to jest sentencya, którą muszę dla Stacha zakonotować — rzekł pan Serafin.

— A Jacek niech jedzie jaknajprędzej. Wygotowałem mu już listy do różnych znajomych i dygnitarzy, których znałem, gdy nie byli jeszcze dygnitarzami i do żołnierzy co znamienitszych.... W tych listach polecam i waścinego syna jako godnego kawalera, a gdy przyjdzie na niego czas wyruszyć, to mu jeszcze dam osobne, choć to może i zbyteczna, bo mu już tam Jacek drogę utoruje. Niech służą razem.

— Dziękuję wam, ojcze dobrodzieju, z całej duszy. Tak! niech służą razem i niech do końca życia w stałej amicycyi dotrwają. Mówiliście o chorągwi królewicza Aleksandra, która pod Zbierzchowskim chodzi. Górna to chorągiew, może i najpierwsza w usaryi, więcbym dla Stanisława okrutnie był rad, ale on mi powiedział tak: „lekka jazda na sześć dni w tygodniu, a usarze tylko jakoby na niedzielę“.

— Generaliter prawdę powiedział — odrzekł ksiądz. — Jużci, usarzy na podjazdy nie posyłają i rzadko też który na harc wyjeżdża, że to takiemu żołnierzowi nie przystoi z byle kim się potykać; ale też zato jak przyjdzie ich niedziela, to się tak napiją, a natratują, że inni i przez sześć dni tyle krwi nie wytoczą. Zresztą, nie wojnie rozkazują, ale wojna rozkazuje, więc czasem się trafi, że i usarze mają powszednią robotę.

— Ojciec dobrodziej wiesz to najlepiej....

Ksiądz Woynowski przymknął na chwilę oczy, jakby chcąc przypomnieć sobie dokładniej czasy ubiegłe, poczem podniósł szklenicę, spojrzał pod światło na miód, pociągnął jeden i drugi łyk — i rzekł.

— Tak było, gdyśmy pod koniec wojny szwedzkiej poszli pokarać zdrajcę elektora za zmowę z Carolusem. Poniósł pan marszałek Lubomirski ogień i miecz pod sam Berlin. Byłem wtedy towarzyszem w jego własnej usarskiej chorągwi, której Wiktor porucznikował. Zastawiał nam się Brandeburczyk, jako mógł: to piechotą, to pospolitem ruszeniem, w którem była szlachta niemiecka — i mówię waści, że nam usarzom tak samo jak i nadwornym kozakom ledwie że w końcu ramiona w zawiasach chodziły....

— Takaż to była ciężka robota?

— Nie była ciężka, bo na sam nasz widok tak niebożętom muszkiety i dzidy w rękach się trzęsły, jako gałęzie na wietrze — ale była codzień, od rana do wieczora. Czy wrażasz kopię w piersi, czy w plecy, jednako się strudzisz. Hej, miłaż to była wyprawa! bo jako się rzekło: pracowita, a swoją drogą w życiu ja się tyle ludzkich i końskich zadów nie napatrzył, ile wówczas. Spustoszyliśmy też z połowę Brandenburgii tak godnie, że aż Luter w piekle płakał.

— Miło wspomnieć, że zdrada otrzymała słuszną karę.

— Pewnie, że miło. Przyjechał potem elektor do pana Lubomirskiego prosić miru. Jam tego nie widział, ale powiadali potem żołnierze, że pan marszałek chodził po majdanie wsparty w boki, a elektor dreptał ciągiem za nim i kłaniał się tak, że bez mała peruką do ziemi dostawał, i pod kolana marszałka chytał — ba! mówili nawet, że i całował gdzie popadło; ale temu to i nie bardzo daję wiary, gdyż pan marszałek, mając serce pyszne, lubił nieprzyjaciela przygiąć, ale człowiek był przytem polityczny — i nie byłby na nic podobnego zezwolił.

— Daj Bóg aby teraz z Turkami tak poszło, jak wonczas z Brandenburczykiem.

— Nie wysoka ci jest moja eksperyencya, ale za to długa, powiem tedy szczerze waszmości, iż myślę, że pójdzie, albo tak albo jeszcze i lepiej. Pan marszałek był wojennik doświadczony i zwłaszcza fortunny, ale przecie z naszym Jegomością, dziś szczęśliwie nam panującym, porównać go nie można.

Poczem wspominali wszystkie zwycięstwa królewskie i bitwy, w których sami jeszcze brali udział, pijąc za zdrowie króla i ciesząc się, że pod takim wodzem młodzi nietylko wojny zażyją, ale i sławy niezmiernej nabędą, zwłaszcza że wojna miała być z odwiecznym nieprzyjacielem krzyża.

Wprawdzie nikt nic o niej dobrze nie wiedział.

Nie było też jeszcze wiadomo, czy potęga turecka zwróci się naprzód na Rzeczpospolitą, czy na cesarza. Sprawa przymierza z dworem rakuskim miała być dopiero na sejmie poruszoną. Ale już na zjazdach szlacheckich i sejmikach powiatowych mówiono tylko o wojnie. Statyści, którzy bywali w Warszawie i przy dworze, przepowiadali ją bez pochyby, a oprócz tego cały naród ogarnęło jakoweś przeczucie, że musi ona nastąpić — przeczucie, niemal od samej pewności silniejsze, a wysnute zarówno z dotychczasowych czynów królewskich, jak i z powszechnej woli i z przeznaczeń narodowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nosi, są najczęściej zawisłe od ustawodawstwa państwowego, które niestety od dłuższego czasu nie funkcyonuje należycie, i zaznaczył, że akcya kreowania nowych sądów, których Sejm się domaga, postępuje stale, jakkolwiek powoli, gdyż nastręczają się przytem liczne trudności. Przechodząc następnie do omówienia podniesionych przez p. dr. Oleśnickiego zarzutów przeciw żandarmeryi, oświadczył hr. Łoś, że nadużycia są możliwe we wszystkich gałęziach administracyi i mogą też zdarzać się w żandarmeryi. Mowca jednak zapewnia, że wszelkie skargi na postępowania żandarmeryi, sprzeciwiające się przepisom prawa, są ściśle badane a w razie stwierdzenia nielegalnego postępowania bywa dotyczący żandarm surowo karany, o czem niejednokrotnie miał się sposobność przekonać z aktów. Wszystkie podane przez p. dr. Oleśnickiego fakta będą dokładnie zbadane. W końcu zaznaczył hr. Łoś, że instytucya żandarmeryi spełnia swe trudne zadanie należycie i cieszy się powszechnem uznaniem.

P. Kramarczyk domagał się wezwania Rządu, aby pertraktacye spadkowe przeprowadzały sądy powiatowe a nie notaryaty i postawił w tym duchu odpowiednią rezolucyę.

P. Szwed w dyskusyi szczegółowej domagał się wezwania Rządu, aby przyspieszył utworzenie sądu powiatowego w Jeleśni.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisyi prawniczej i rezolucye pp. Kramarczyka i Szweda, rezolucyę natomiast p. dr. Oleśnickiego odesłano do komisyi prawniczej.

P. Władysław Gniewosz referował z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj. o sprawozdaniu Wydziału kraj. w sprawie popierania sadownictwa i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach i zakończył wnioskiem o przyjęcie tego sprawozdania do wiadomości.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. ks. Wilczkiewicz i Tadeusz Cieński, wniosek komisyi uchwalono. Rezolucyę p. ks. Wilczkiewicza o wezwanie Rządu, by zwinął kursa sadownicze dla nauczycieli a wprowadził natomiast systematyczną naukę sadownictwa na IV. roku w seminaryach nauczycielskich — przekazano do rozpatrzenia komisyi szkolnej.

P. Jabłoński przedstawił następnie sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku rektora Szkoły politechnicznej Syroczyńskiego w sprawie kwalifikacyi technicznych urzędników w wydziałach powiatowych i 30 miastach w Galicyi. Komisya kończy swe sprawozdanie wnioskiem, w którym poleca Wydziałowi kraj., aby zbadał, o ile Rady 30 miast i Rady powiatowe mianują technicznymi urzędnikami osoby nieukwalifikowane, jakie są skutki takiego postępowania i by wynik tych badań wraz z możliwymi wnioskami przedłożył na najbliższej sesyi Sejmowi.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się dłuższa dyskusya.

P. hr. Stadnicki zaznaczył, że wniosek p. Syroczyńskiego jest nieodpowiedni, gdyż w powiatach naszych nie ma robót takich, któreby należało oddawać ukwalifikowanym inżynierom; są tylko budowy dróg.

P. Syroczyński zauważył, że wniosek jego zmierza tylko do tego, by skłonić Wydział kraj., aby zbadał, o ile obecnie roboty techniczne po powiatach są nienależycie wykonane i skutkiem częstych przeróbek drożej kosztują, niżby kosztowali ukwalifikowani inżynierowie.

P. ks, Czartoryski poparł wywody hr. Stadnickiego, zaznaczając, że nie należy wydziałom powiatowym nakazywać, jakich mają przyjmować urzędników, gdyż to należy do kompetencyi wydziałów powiatowych. Zresztą świadectwa o złożonych egzaminach, zdaniem mowcy, nie zawsze są dowodem rzeczywistej kwalifikacyi.

Pp. Skołyszewski i dr. Łazarski poparli wniosek komisyi, poczem po przemówieniu powtórnem p. ks. Czartoryskiego, który polemizował z p. Skołyszewskim, wniosek komisyi uchwalono.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono na wniosek komisyi budżetowej powiększyć etat posad i płac służby lekarskiej i administracyjnej z powodu rozszerzenia kraj. Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

P. Sala przedłożył imieniem komisyi drogowej projekt ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych.

W dyskusyi ogólnej p. Huryk wykazywał liczne uciążliwości w tej ustawie dla włościan i postawił wniosek o odesłanie projektu tej ustawy napowrót do komisyi drogowej, celem dokonania rozmaitych poprawek i uzupełnień.

P. dr. Schätzel jest zdania, że należy obsadzać drogi przedewszystkiem drzewami owocowemi. W obec tego, że proponowana ustawa nie obejmuje dróg państwowych, żąda mowca wezwania Rządu, aby analogiczne postanowienia co do sadzenia drzew i ich ochrony wprowadził także do zarządu dróg państwowych.

P. Stapiński oświadcza się na razie za projektowaną ustawą, zwraca się jednak do Izby z prośbą, by ustawa ta nie przyniosła ludowi więcej krzywdy, niż pożytku

P. Rotter oświadcza się przeciw sadzeniu drzew owocowych, gdyż amatorowie owoców niszczyć będą okoliczne zagony, poczem wykazywał rozmaite braki w projektowanej ustawie. Zdaniem mowcy, polecenie żandarmeryi czuwania nad wykonaniem tej ustawy, byłoby daniem jej sposobności do szykanowania ludności.

Członek Wydziału kraj. p. Dąmbski polemizował z poprzednimi mowcami, stając w obronie przedłożonego projektu ustawy.

Na tem dyskusyę ogólną zamknięto. Wniosek odesłania projektu ustawy napowrót do komisyi drogowej upadł, poczem przystąpiono do dyskusyi szczegółowej, w której zabierali głos pp. dr. Oleśnicki, Dąmbski, Huryk, Stapiński, Skołyszewski, Kramarczyk, Rotter i Buynowski. W głosowaniu przyjęto dotychczas 7 paragrafów proponowanej ustawy.

Na tem o godzinie 12 minut 15 po północy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

Konflikt rossyjsko-angielski.

Sytuacya przdstawia się dzisiaj zupełnie inaczej i — dodajmy zaraz — nierównie groźniej, niż wczoraj. Na to pogorszenie wpłynęło przedewszystkiem niejasne stanowisko rządu rossyjskiego. Okazuje się bowiem, że wiadomość o nadejściu odpowiedzi rossyjskiej z wyrazami ubolewania była przedwczesna. Do wczorajszego przynajmniej wieczoru w Petersburgu nie zebrano snać owych „dokładnych szczegółów“, od których miało być zawisłem danie odpowiedzi. W wieku pary i telegrafów zdumiewać istotnie musi ta powolność. Natomiast rządowi angielskiemu spieszno załatwić sprawę, nalega więc na Rossyę coraz energiczniej, a naleganie swe popiera zarządzeniami, które — spodziewać się należy — rozgrzeją w końcu zimną krew i flegmę petersburskiego gabinetu.

Bądź co bądź konflikt, już łagodnieć poczynający, zaostrzył się jeszcze bardziej. Oczywiście nie wynika ztąd jeszcze, by miał doprowadzić aż do orężnego starcia. Nietylko Rossya, zawikłana w wojnę z Japonią, lecz także Anglia ma dość przyczyn po temu, aby pragnąć zażegnania sporu w sposób pokojowy.

Bogaty materyał depeszowy w tej sprawie daje dostateczne wyobrażenie o rozmiarach, jakie przybrał konflikt. Rossya powinna wynieść z całej sprawy naukę, że stanowisk tak ważnych, jak komenda floty, nie powinno powierzać się ludziom nierozważnym, jak admirał Rożdżestwieński.

Stanowisko rządu angielskiego.

Na urządzonym wczoraj o godzinie 2 po południu w Hull pogrzebie ofiar napadu rossyjskiej floty przyszło do namiętnych demonstracyj antirossyjskich, których policya — widocznie na podstawie otrzymanych instrukcyj — nie próbowała pohamować.

Wczoraj po południu odbyła się w mieszkaniu Balfoura konferencya, w której uczestniczyli: Salisbury, Landsdowne, pierwszy lord admiralicyi Selborne i generalny prokurator państwa Finlay.

Na konferencyę, którą miał minister spraw zagranicznych Landsdowne z ambasadorem rossyjskim hr. Benkendorfem, przybył także ambasador francuski.

Członkowie gabinetu zostali wezwani, by byli gotowi, gdyby okazała się konieczność zwołania rady gabinetowej i uchwalenie ostatecznych kroków.

Wedle *Biura Reutera* rada gabinetowa została zwołaną na dziś (piątek) w południe.

Sekretarz dla Indyi Brodrick oświadczył, że ubolewanie cara i odszkodowanie Rossyi wcale nie będzie dostatecznem zadosyćuczynieniem za postępek Rossyan w Hull. Zresztą należy mieć zupełne zaufanie w tej sprawie do rządu angielskiego, którego postępowanie jest usprawiedliwione.

Minister kolonii Lyttleton oświadczył, że nie wątpi, iż Rossya da zupełne zadosyćuczynienie i ukarze winnych.

Wbrew doniesieniu *Daily Mail*, jakoby rząd angielski postawił Rossyi *ultimatum* i zażądał wypełnienia wszystkich postulatów do dziś po południu, dowiaduje się *Biuro Reutera*, że o *ultimatum* nie ma wcale mowy.

Agencya Havasa donosi pod datą wczorajszą z Malty: Przybyła tu niespodzianie część angielskiej floty i oczekuje dalszych rozkazów. Jak się zdaje okręty te dziś rano odpłyną do Gibraltaru.

Z innego źródła donoszą: Do portu na Malcie przybyły dnia 26 b. m. 1 krążownik, 2 pancerniki i 6 torpedowców angielskich z Korfu. Natomiast pancernik „King“ z 9 kontrtorpedowcami odjechał stąd w niewiadomym kierunku.

Komendant okrętu wojennego, bawiącej w Rjece dywizyi angielskiej oświadczył, że dywizya dnia 28 w nocy odpłynie ztąd, by się połączyć z dywizyą w Poli, a następnie z eskadrą morza Śródziemnego koło Gibraltaru.

Stanowisko prasy angielskiej.

Dzienniki angielskie wszystkich odcieni żądają jednomyślnie, aby Anglia nie ścierpiała dalszej zwłoki ze strony Rossyi i przedsięwzięła w całym świecie cywilizowanym energiczne kroki, mające na celu ochronę międzynarodowej żeglugi przed napadami Rossyan.

Standard pisze: Milczenie admirała Rożdżestwieńskiego jest oburzające. Z brutalną obojętnością po napadzie na bezbronne łodzie rybackie popłynął dalej, nie troszcząc się wcale o następstwa kanonady rossyjskiej. Rząd rossyjski nie zdaje się zdawać sobie sprawy z groźnej sytuacyi. Nie wiemy, czy sekretarz stanu Lyttleton postawił w nocie termin odpowiedzi, ale to jest jasne, że rząd angielski, stosownie do opinii, panującej w całym narodzie, będzie musiał sprawę tę doprowadzić jak najszybciej do rozstrzygnięcia. Niema czasu do stracenia. Nasza flota w pogotowiu. Nasza flota domowa odpłynęła na południe, nasza flota kanałowa znajduje się w Gibraltarze, gdzie rossyjska flota bałtycka będzie zatrzymaną i zmuszoną do powrotu.

33)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

DUSZA W ROZKWICIE.

(Z francuskiego).

XIII.

(Ciąg dalszy).

Poszli więc.

— Och! gdyby mnie przyjął na zięcia, pomimo, że jestem biedny! — mówił młody człowiek. — Byłbym taki szczęśliwy, że fortuna prędkoby mi dopisała, jestem tego pewny! Nie powinnaby srogą okazywać się dla tych, którzy z miłości się pobierają. Mój wuj zapewne za drzwi mnie wyrzuci i wydziedziczy: cc mi to szkodzi? Będę pracował, będę miał odwagę: przy tobie, wszelkie wysiłki będą dla mnie łatwe i mam nadzieję, że będą skuteczne. Pojedziemy do Anglii; mam nadzieję, iż prędko dam sobie radę w tym kraju. Mniej tam rutyny, niż we Francyi, a człowiek dobrej woli może jeszcze zrobić tam karyerę. Tak, Nino, pojedziemy do Anglii, będziemy tam pracować do czterdziestego roku życia, a gdy będziemy bogaci, wrócimy postarzeć się tutaj, w twoim lesie, pod temi pięknemi drzewami, które przyczyniły się trochę do naszej miłości. Och! gdyby twój ojciec chciał!

— Zechce! — odrzekła Nina, którą te wyrazy upajały. — Zechce! chodźmy prędko! on musi być u siebie.

Przyspieszyli kroku idąc przez las pożółkły, którego liście opadały cicho, rzucane wiatrem jesiennym. W kilka minut doszli do zamku.

— Gdzie jest pan? — spytała Nina praczki.

— W zielonym pokoju, panienko.

Weszli oboje do domu, Pokój zielony znajdował się na pierwszem piętrze; był to jeden z największych w zamku. Gdy tylko znaleźli się na schodach, usłyszeli uderzenia młotka, od którego wszystkie ściany drżały.

— Co on znowu majstruje? — pomyślała Nina.

Ujrzała robotnika w białej bluzie w sieni. Zaprowadziła więc Michała do sąsiedniego salonu a sama skierowała się do zielonego pokoju.

Ale ten pokój mógł już tylko mieć nazwę zielonego. Hrabia poździerał materyę pokrywającą jego ściany, a na jej miejscu kazał przybijać ciemne boazerye, zdjęte z jednego z przedsionków.

Zobaczywszy wchodzącą Ninę, twarz mu się rozjaśniła.

— Pracuję dla ciebie, córeczko! Jak ci się podoba ten pokój z tą boazeryą? Prawda, że tak lepiej? Łoże Jana Goujon dobrze będzie przy tem wyglądać. Postawię renesansowy kominek. Mają sprzedawać właśnie jeden w przyszłym tygodniu w *Hotel Drouot*. Ostatecznie, mógłbym przenieść ten, który jest w małej salce jadalnej. Ale źle zrobiłaś, żeś teraz tu przyszła; powinnaś była poczekać, aż wszystko będzie skończone. Będziesz miała królewską komnatę, dziewczynko! Sądzę, że będzie w guście Armanda. Nie mów mu nic, broń Boże! chcę żeby miał niespodziankę!

Hrabia mówił to wszystko głosem spokojnym, jak gdyby to małżeństwo było rzeczą nieuniknioną, konieczną i naturalną. Ten piękny spokój zbuntował młodą dziewczynę.

— Wyjdźmy stąd, papo! — rzekła do ojca — jest ktoś, kto pragnie z tobą pomówić.

Ale hrabia podniósł obie ręce do góry.

— Jest ktoś? Czego chce odemnie? Niema mnie w domu... Mam pełno do roboty. Pomyśl tylko, że boazerye muszą być przybite przed moim wyjazdem do Belgii, a boję się żeby mi to łóżko się nie wymknęło. Zamierzam jechać jutro rano... Niech powiedzą, że wyszedłem z domu!

— Jestto ktoś, kogo musisz przyjąć, papo.

— Któż taki.

— Zobaczysz.

— Chyba nie twój narzeczony, przypuszczam?

Wzięła hrabiego za rękę i prowadziła z sobą.

— Owszem, mój narzeczony! — rzekła głosem cichym, aby robotnicy nie słyszeli. — Mój prawdziwy narzeczony, papo, i wysłuchasz to, co ma tobie do powiedzenia! Chodźmy tędy, on czeka na ciebie.

Pan de Montberthier nie zrozumiał znaczenia tych słów i myśląc, że zobaczy pana de Saverne, poszedł za Niną.

Nie mógł jednak powstrzymać się od ruchu zniechęcenia, ujrzawszy pana Valin.

— Cóż ty mi opowiadałaś? — rzekł do córki.

A ona odpowiedziała głosem wyraźnym:

— Opowiadam, że oto mój narzeczony, pan Michał Valin, jedyny człowiek, którego kocham i chcę przyjąć za męża. Przebacz mi papo, ten wstęp, może trochę za gwałtowny; było nieporozumienie między nami i spieszno mi je naprawić. Obecnie, pan Valin, który mnie kocha tak jak ja jego, poprosi ciebie o moją rękę i przyjmiesz przychylnie jego prośbę, papo, jeżeli choć trochę kochasz twoją córkę, jeżeli nie chcesz, abym umarła ze zmartwienia!... Miej nadzieję, panie Michale! mój ojciec jest człowiekiem z sercem i zlituje się nad nami, nie zechce, abyśmy z jego powodu stali się nieszczęśliwi, wiem o tem!

Michał był bardzo blady. Stał przed hrabią i nieśmiał oczu podnieść. Ojciec Niny ze swojej strony także, czuł się nieco zakłopotany.

Nie spodziewał się wcale sceny podobnej i rola jego bardzo była trudna wobec tak natarczywego nalegania. Spojrzał na córkę z rodzajem wyrzutu.

— Panie — rzekł — bardzo żałuję, iż nie znałem pańskich uczuć nieco wcześniej. Pan kocha Ninę?

— Och! tak, panie hrabio! — odrzekł Michał z pokorą.

— I chciałby pan z nią się żenić?

— Byłoby to największem szczęściem dla mnie.

— W jakim wieku pan jesteś?

— Mam dwadzieścia pięć lat.

— Jesteś pan sierotą, zdaje mi się?

— Tak, panie.

— To wielka szkoda. Zdaje mi się, że gdybyś pan miał ojca, albo przynajmniej jakiegoś poważnego doradcę, odradziłby panu ten krok.

— Dlaczego? — zapytał Michał zdziwiony.

— Ależ mój panie, dlatego, że moja córka jest przyzwyczajona do wydawania czterdziestu tysięcy franków rocznie i że niebezpiecznie jest żenić się z nią, nie zapewniwszy jej tego dochodu. Czy posiada pan czterdzieści tysięcy rocznej renty? Cała kwestya w tem leży.

— W takim razie — przyznał Michał — jestem rzeczywiście szalony, prosząc o rękę córki pana. Ale zdawało mi się, że jest mniej wymagającą.

— Ja! — zawołała Nina śmiało — cóżbym robiła z czterdziestoma tysiącami dochodu, mój Boże! Abym tylko miała rzodkiewki i masło!

— Zapominasz o soli! — rzekł hrabia z gorzkim uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanowisko Rossyi.

Biuro Reutera dowiaduje się z wybitnego rossyjskiego źródła, że odpowiedź rossyjskiego rządu na angielską notę w najbliższym czasie będzie przesłana. W odpowiedzi tej wyrazi Rossya gotowość wypłacenia odszkodowania i wyrazi ubolewanie. Pewne trudności powstaną w sprawie ukarania winnych oficerów rossyjskich. Rossyjskie władze marynarki niewątpliwie należycie ukarzą każdego oficera, który faktycznie zawinął. Lecz zdaniem Rossyi postępowanie przeciwko rossyjskim oficerom musi być zostawione swobodnemu uznaniu rządu rossyjskiego, a żądanie obcego mocarstwa, by Rossya swoich oficerów ukarała, jest naruszeniem praw cara.

Daily Telegraph otrzymał informacyę, że do późnego wieczoru wczoraj nie było odpowiedzi z Petersburga.

Ks. Corchelli, oficer rossyjskiego okrętu „Aleksander III.", opowiadał, że gdy jeden z rossyjskich okrętów transportowych zbliżał się do Hull, ujrzał nagle, iż otaczają go liczne łodzie. Ponieważ myślał, że są to łodzie torpedowe dał sygnał alarmowy. Resztę floty również otoczyły łodzie rybackie. Statki rossyjskie wezwały je do wylegitymowania się, ale one w odpowiedzi zaczęły wykonywać jakieś ruchy. Wówczas admirał zakomenderował ognia i popłynął następnie dalej nie zaniepokojony wcale skutkami kanonady, sądził bowiem, że są to torpedowce, zakupione przez Japończyków w Anglii. Nim kanonada rossyjska się zaczęła słychać było strzał armatni z nieznanego okrętu.

Biuro Reutera donosi z Petersburga: Od admirała Rożdżestwieńskiego z Vigo nadszedł tu telegram z doniesieniem, że wśród angielskiej flotyli rybackiej na morzu Północnem znajdowały się także dwa obce torpedowce. Jeden z nich zniknął natychmiast, drugi zaś krążył po morzu aż do rana. Admirał wyraża w końcu ubolewanie, że tylu rybaków zginęło i odniosło rany.

Admirał Rożdżestwieńskij w wywiadzie, który miał z nim jeden z dziennikarzy w Vigo powiedział, iż zajście w Hull było czystym przypadkiem. Noc była wówczas mglista. „Nagle spostrzegliśmy między naszymi statkami dwie łodzie obce. Myśleliśmy, że są to torpedowce, tembardziej, że się zdawało, iż zamierzają rzucić na nasze statki torpedy. Rybaków nie widzieliśmy, a także nie spostrzegliśmy, że łodzie te były uszkodzone. Widocznie flotyla rybacka nie miała latarni". W końcu wyraził admirał żywe ubolewanie z powodu tego zajścia i dodał, że rząd rossyjski niewątpliwie wypłaci rybakom odszkodowanie.

Landsdowne otrzymał wczoraj szczegółowe sprawozdanie admirała Rożdżestwieńskiego o zajściu koło Hull. W sprawozdaniu tem zaznaczono, że Rossyanie nie mieli zamiaru strzelania do floty rybackiej. Jeżeli zbłąkany pocisk trafił w łódź rybacką, to był to czysty przypadek. — Wśród flotyli rybackiej spostrzeżono dwa z wielką chyżością płynące paro-ce, wyglądające zupełnie jak torpedowce. Admirał wywnioskował z tego, że są to okręty japońskie i sądził, że eskadra jego tylko do tych dwóch okrętów strzelała. Admirał przeczy, jakoby jeden rossyjski okręt wojenny pozostał i nie spuścił łodzi, celem niesienia rannym pomocy. Jego oficerowie wogóle zupełnie nie wiedzieli, że jeden okręt rybacki został trafiony.

Admirał wyraża w końcu w imieniu swojem i całej floty ubolewanie, że wogóle łodzie rybackie doznały szkody i zginęli ludzie. Wreszcie dodaje, że oba okręty, do których strzelano, bezwarunkowo były typu okrętów wojennych.

Nowosti rozpisały składki na ofiary, które zginęły pod Hull. Sądzą, że także inne pisma rossyjskie pójdą za tym przykładem.

Flota bałtycka na wodach Hiszpanii.

Rząd hiszpański pozwolił, by rossyjskim okrętom wojennym dostarczono w Vigo węgla po 400 ton na każdy okręt. Niemieckie okręty węglowe odeszły do Tangeru, angielski zaś okręt węglowy „Rodani" do Gibraltaru. Jak słychać, rossyjskie okręty wojenne dziś po południu lub jutro rano udadzą się w dalszą drogę, zabrawszy bardzo znaczne zapasy żywności.

Na okręcie niemieckim „Pallas", o którym sądzono, że wiezie węgle, znajdują się naboje wybuchowe.

Prezydent ministrów Maura oświadczył wczoraj w Izbie deputowanych, w odpowiedzi na interpelacyę, dotyczącą obecności floty rossyjskiej w Vigo, że neutralność Hiszpanii będzie ściśle zachowaną.

Gdy admirał Rożdżestwieński powracał wczoraj od gubernatora w Vigo zbliżył się do niego pewien starzec i pocałował go w rękę. Admirał pocałował go w czoło. Licznie zebrane tłumy aklamowały admirała. Burmistrz z Vigo imieniem miasta i narodu wygłosił mowę powitalną na cześć admirała Rożdżestwieńskiego i życzył carowi i Rossyi powodzenia w wojnie z Japonią.

Telegram z Miros donosi, że rossyjski okręt transportowy „Ajina" zawinął tam, celem zaopatrzenia się w żywność. Z przylądka Finisterre donoszą, iż 4 parowce i dwa torpedowce przepłynęły tamtędy bez flagi. Onegdaj o godz. 10 rano u zatoki Villa Garcia pojawił się krążownik rossyjski „Swietlanyj" wraz z jednym okrętem transportowym. Gdy transportowiec wypłynął na pełne morze, krążownik zawinął do zatoki. Oficerowie jego oświadczyli, że nic nie wiedzą o zajściu w Hull.

Nowy napad?

Dzienniki z Gesle donoszą: Kapitan okrętu „Aldebaran" z Helsingforsu, który d. 26 b. m. wieczorem przybył do domu, opowiada, że obcy statek wojenny, jak się zdaje rossyjski, ścigał go w Skagerrak. Obcy okręt dał do „Aldebarana" strzał, który atoli nie wyrządził żadnej szkody. „Aldebaran" wywiesił flagę, ale nie zatrzymał się. Wówczas ów obcy okręt rozpoczął kanonadę, ale wszystkie strzały chybiły. Kapitan kazał okręt zatrzymać i wraz załogą skrył się pod pokładem. Krążownik rossyjski wkrótce zniknął z horyzontu.

Pośrednictwo Francyi.

Temps donosi z Londynu, że tamtejszy francuski ambasador ofiarował angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych usługi rządu francuskiego w sprawie zatargu Anglii z Rossyą, jeżeli te usługi miałyby się przyczynić do szybszego załatwienia sporu.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Korespondent *Birż. Wiedomosti* donosi: Otrzymaliśmy wiadomość o oddziale gen. Kossakowskiego, który operował na naszem najskrajniejszem prawem skrzydle. Oddział jego dnia 4 b. m. pomaszerował razem z całą armią naprzód. W gminie Achangora natrafił na opór Chunchuzów. Gmina ta nie uznaje żadnego rządu, a ludność jej jest bardzo wojowniczą i udziela schronienia licznym agentom Japońskim i Chunchuzom. Po kilku starciach oddział gen. Kossakowskiego zatrzymał się koło wsi Szaobige, gdzie nagromadzone zostały zapasy japońskie, które miały być przetransportowane przez rzekę Hun. Gen. Kossakowski stwierdził, że w Szaobige jest 4000 piechoty japońskiej i 3000 Chuchuzów, zostających pod komendą oficerów japońskich. Szaobige leży nad rzeką Liao, na południe od Jentai. Oddział gen. Kossakowskiego maszerował na tyłach armii japońskiej, a gdy Japończycy otrzymali pozycye swe nad rzeką Szak, było uniemożliwiem oddziałowi temu pozostawać w tak niebezpiecznem położeniu. Obecnie nie wiadomo, gdzie się ten oddział znajduje.

Generał Sacharow telegrafuje do sztabu generalnego: Dnia **25** rano Japończycy rozpoczęli z dwóch pagórków silny ogień na lewe skrzydło naszej armii, na obwarowanie jednego z naszych pułków. Ochotniczy oddział strzelców wyparł nieprzyjaciela z obu pagórków, jednakże potem, prażony silnym ogniem nieprzyjaciela, powrócił do swego pułku.

Dnia 26 b. m. nie przyszło do żadnego starcia.

Korespondent *Biura Reutera* w rossyjskiej armii zachodniej donosi pod datą **26** b. m. Rossyjskie i japońskie przednie straże stoją naprzeciw siebie w odległości 600 do 800 metrów. Spodziewany jest nowy atak Japończyków, którzy się obwarowują. Zresztą panuje spokój. Rossyanie nie otrzymali nowych posiłków. Wiadomość o zamianowaniu Kuropatkina naczelnym wodzem przyjęto powszechnie z zadowoleniem.

W nocy z 26 na **27** przyszło nad północnym brzegiem rzeki Szak, na południu od Mukdenu, do walki artyleryi. Podczas nocy słychać było silną kanonadę artyleryi, która także wczoraj cały dzień trwała. Atak pochodził ze strony rossyjskiej.

Rozkaz dzienny cara zarządza, by okręty rossyjskiej floty ochotniczej „Smoleńsk" i „Petersburg" zostały wliczone do floty wojennej, jako krążowniki pod nazwą „Rion" i „Dniepr".

KRONIKA

Lwów, 28 października.

— **Kalendarz.** Sobota (29) Narcyza biskupa. — Damelita. — Łonhyna m.

Wschód słońca o godzinie 6·45 rano, zachód o godzinie 4·44.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek, w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Pochmurno, deszcz, chłodno, potem wypogodzenie; w Galicyi zachodniej: przeważnie pochmurno, deszcz, wiatry, chłodno, później wypogodzenie się.

— **Odznaczenia.** Najj. Pan nadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa rotmistrzowi I klasy Emilowi Wiśniewskiemu, przydzielonemu do komendy żandarmeryi we Lwowie, w uznaniu jego wydatnej działalności, a srebrny krzyż zasługi żandarmowi, tyt. kierownikowi posterunku Kazimierzowi Motyce, za wyratowanie z narażeniem własnego życia jednej osoby z płonącego domu.

— **JE. P. Minister oświaty** dr. Hartel zwiedził wczoraj rano, jak już donosiliśmy, nowy gmach Biblioteki uniwersyteckiej, następnie zaś Politechnikę. Tu powitany w westybulu przez rektora dr. Syroczyńskiego udał się do sali konferencyjnej, gdzie było zebrane całe grono profesorskie. W odpowiedzi na ponowne powitanie ze strony rektora Syroczyńskiego, podniósł P. Minister między innemi, że Politechnikę lwowską zna, zwiedzał ją bowiem, będąc we Lwowie przed 4 laty, zna jej potrzeby i cieszy się, że choć w części mógł je spełnić, a w przyszłości będzie się starał o wypełnienie istniejących braków. Następnie oglądał P. Minister łańcuch rektorski i zwiedził kończącą się budowę nowych dwu skrzydeł gmachu, złożonych z 6 sal, gdzie znajdą umieszczenie sale rysunkowe i wykładowe, jakoteż laboratorium elektrotechniczne, poczem oprowadzano dostojnego gościa po gmachu.

Już po godzinie 4 opuścił dr. Hartel gmach Politechniki, żegnany przez profesorów i udał się do nowego gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego, gdzie przyjęli go P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Edwin Pławek prezes rady nadzorczej radca Dworu Franke, wiceprezes radny Getritz, członek rady radca Gubrynowicz. P. Minister wyraził ubolewanie, że Muzeum nie może dokładniej zwiedzić.

Następnie pospieszył dr. Hartel na wystawę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych,

---

O wychodźtwie galicyjskiem w Paranie.

(Dokończenie).

A przecież ludzie nasi zrozumieli już pożytek szkół; wystarczy przytoczyć tylko fakt, że jeden z zamożnych kolonistów darował zeszłego roku dom swój w Kurytybie na loteryę, z której dochód przeznaczył na wybudowanie szkoły w najbliższej od Kurytyby polskiej kolonii, Abranches. Koloniści sami część losów rozkupili, a robotą, zwożeniem cegieł, wapna i drzewa ułatwili stawianie budynku. Gdym odjeżdżał tego roku w czerwcu z Parany, piękna murowana szkoła tuż obok kościoła czekała już na wiązanie dachowe. Do kierownictwa szkoły tej powołano zakonnice Szarytki, które dziś może już są i na miejscu. Wielce Szanowni Panowie mogą sobie przedstawić radość naszych ziomków, którzy własnemi siłami doszli do takiego pomnika poświęcenia się i wytrwałości! Podnieść też muszę, że na wystawie rolniczej parańskiej w roku 1903 tylko kolonia polska miała swój osobny pawilon, zbudowany ze składek w stylu zakopańskim i wzbudzający ogólne zainteresowanie tak zewnętrznym wyglądem, jak i wewnętrznem wyposażeniem.

Przykłady te dowodzą, że nasi koloniści parańscy są naprawdę zdolni wiele zdziałać, jeżeli są umiejętnie pokierowani i zagrzani przez inteligencyę. — Na tej samej kolonii Abranches jest projektowane założenie kasy oszczędności i zapewne przy dobrych chęciach i po wprowadzeniu w życie szkoły, przyjdzie ono do skutku.

Prawie jeszcze więcej, niż brak szkół, daje się uczuwać w Paranie brak księży polskich i ruskich. Zeszłego roku z okazyi wycieczki oficerów naszego krzyżowca „Zenta" na jedną z bliższych kolonii nasi mazurzy ze łzami w oczach i z pewną rozpaczą błagali naszego komendanta o wyjednanie dla nich księdza, bo od roku już nie mogą słuchać Mszy św. i tak też długo już się nie spowiadali. Mogłem wtedy naszą brać pocieszyć, bo byli naówczas już w drodze ku Paranie księża Misyonarze krakowscy, którzy tak jak OO. Bazylianie, mogą teraz już z dumą spoglądać na owoce swej organizacyjnej pracy w Paranie. W ogóle jestem zobowiązany, mówiąc o Paranie podkreślić zasługi naszego tamtejszego duchowieństwa rzymsko i grecko-katolickiego pracującego z zapałem dla religii, narodowości i dla podniesienia dobrobytu naszych kolonistów. — W obec braku księży polskich, księża obcych narodowości, mówiący cokolwiek po polsku, zaczęli w ostatnich latach obejmować duszpasterstwo w parafiach polskich w Paranie; to jednak nietylko że sytuacyi nie poprawiło, lecz przeciwnie spowodowało widoczne rozgoryczenie wśród Polaków. Wiele ludzi pracuje jednak nad ludem w kierunku uświadomienia go i oświecenia, a z prawdziwą radością trzeba powitać powstawanie po miastach i koloniach czytelń ludowych i związków. W kolonii Prudentopolis istnieje nawet od jakiegoś czasu teatr amatorski.

Szkół fachowych dla stolarstwa, ślusarstwa, lub ogrodnictwa, związków handlowych i kredytowych niema jeszcze zupełnie. Ani w przemyśle, ani w handlu importowym lub eksportowym, nie odgrywają też nasi ziomkowie żadnej wybitniejszej roli. Brak w tym względzie nietylko kapitału, ale i co najmniej w równej mierze obrotności, bo wiele z obecnie najznaczniejszych domów handlowych niemieckich i włoskich w południowej Brazylii w ogóle, zaczęło od najskromniejszych podstaw, wiele zrobiło nawet majątki na naszych kolonistach.

Organem publicznym dla Polaków i Rusinów w Paranie jest obecnie tygodnik wychodzący w Kurytybie pod nazwą *Gazeta Polska w Brazylii*.

Nasza emigracya do Parany ustała od lat 4; może jednak, ze względu na to, że w Ameryce północnej coraz cięższe stawiają warunki dla obcych przybyszów, znowu się z czasem obudzi i na ten wypadek pozwalam sobie już teraz zauważyć, że powinnyby w czas zostać o tem uwiadomione nasze tamtejsze c. i k. władze reprezentacyjne w celu uniknięcia wszelkich nadużyć i wyzyskiwań emigrantów. O ileby to byli ludzie nie całkiem grosza pozbawieni, najwięcej nadawałoby się dla nich zakupno gruntów prywatnych i to tylko w pobliżu miasta; o ileby to zaś były warstwy uboższe musianoby się uciec do kolonizacyi rządowej. W pierwszym wypadku wypadłby 1 ha gruntu na 100—200 milr. w drugich nastąpiłyby spłaty gruntów o wiele tańszych, ale też i położonych w odleglejszych częściach kraju według powyżej wymienionego regulaminu. Reasumując ogólne rzucone dotąd uwagi, można powiedzieć, że rdzeń naszej kolonizacyi w Paranie — to rolnicy osiedli na gruntach, które już są lub prędzej czy później będą ich własnością, - element, który zachował w całej pełni swą narodowość, swój charakter, swoją pracowitość, swoją pieśń i poezyę ale element bez dalszych planów i bez oświaty. W przeciwieństwie do emigracyi naszej do Ameryki północnej, gdzie nasz wychodźca, rzucony w wir kipiącego życia przemysłowego i handlowego może wykazać po latach pracy przy sprzyjających warunkach mniejszy lub większy kapitalik, może zasilać swoją rodzinę pozostałą w Europie, nasz kolonista parański nie posiada wiele gotówki, ale jeśli pracy nie unika, może z całą pewnością jeden później, drugi wcześniej rachować na dobrobyt i pędzić spokojne życie wśród rodaków we własnej zagrodzie. W Paranie osiedleni, wśród narodu etycznie niżej stojącego, w jednolitych masach, przenoszących $^1/_4$ obecnej ludności całego stanu, — nasi wychodzcy nie wynaradawiają się, lecz przeciwnie potęgują swą miłość do ojczystego języka i do swej europejskiej ojczyzny. Tworzą i zwiększają tam oni wielkie, czyste narodowe centra, których wieki nie zmogą, szczególniej jeśli im kraj rodzinny w ich intelektualnych usiłowaniach w pomoc przyjdzie. Chcąc mieć korzyść z tych wielkich mas naszego ludu, trzeba go podnieść duchowo i stworzyć naprzód w kościołach i szkołach, potem w związkach handlowych i przemysłowych zorganizowanych ku obopólnemu pożytkowi, węzły pośredniczące między jego starą europejską a nową brazylijską ojczyzną. „Do ut des". Tej dyrektywy trzymają się inne europejskie narody kolonizujące dziś w Brazylii; tej samej powinnibyśmy my się trzymać a pod żadnym warunkiem nie popierać mniemania, jakoby nasi wychodzcy byli dla kraju straceni, bo z tą fałszywą i obecnie na szczęście przeżytą doktryną stanęlibyśmy izolowani w całym świecie.

K. Bertoni.

gdzie go oprowadzał prezes Reichan, i sekretarz Sokołowski a stamtąd udał się z wizytą do hr. Leonostwa Pinińskich, u których z wielkiem zajęciem oglądał zbiory artystyczne JE. hr. Pinińskiego.

Dziś rano wyjechał P. Minister dr. Hartel do Rozdołu w odwiedziny do hr. Lanckorońskich, jutro zaś wieczorem wyruszy przez Lwów, już nie zatrzymując się jednak, w powrotną drogę do Wiednia.

— **JE. P. Minister dla Galicyi** dr. Leonard Piętak wyjechał dziś rano pociągiem pospiesznym z powrotem do Wiednia.

— **Obiad.** Wczoraj wieczorem odbył się u JE. P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego obiad, w którym wzięli udział: JE. P. Minister oświaty dr. Hartel, JE. P. Minister dla Galicyi dr. Piętak, JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Prezydent Izby posłów Maurycy hr. Vetter von der Lilie, JE. prof. Uniwersytetu dr. Michał Bobrzyński, radca Namiestnictwa i szef biura prezydyalnego Wacław Zaleski, wice-sekretarz ministeryalny dr. Jerzy Madeyski.

— **Marszałek Górnej Austryi** dr. Ebenhoch wyjechał wczoraj ze Lwowa z powrotem do Lincu.

— **Prezydent** wyższego sądu krajowego w Krakowie p. Hausner, bawił we Lwowie. Przybył on do naszego miasta celem wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Apolinarego Jaworskiego.

— **Posłowie** czescy, słoweńscy i niemieccy, przybyli na wczorajszy pogrzeb Prezesa Koła polskiego ś. p. Jaworskiego, byli wczoraj wieczorem na posiedzeniu Sejmu, poczem zwiedzili gmach sejmowy i sale marszałkowskie, oprowadzani przez JE. Abrahamowicza i JE. hr. Wodzickiego.

— **W Kasynie narodowem** odbył się wczoraj wieczorem wydany przez posłów do Rady państwa obiad na cześć przybyłych do Lwowa: Prezydenta Izby Rady państwa hr. Vettera i posłów dr. Pacaka, dr. Strańsky'ego, Skali i Sustersica. Prócz gości wzięli w tym obiedzie udział pp: JE Dawid Abrahamowicz, Eugeniusz Abrahamowicz, dr. Binder, JE. Bobrzyński, Mieczysław hr. Borkowski, Władysław Czaykowski, dr. Dulęba, JE. Wojciech hr. Dzieduszycki, dr. Górski, dr. Grek, dr. Głąbiński, Garapich. Henzel, Królikowski, ks. Komorowski, JE. Adam Jędrzejowicz, ks. Andrzej Lubomirski, Michejda, ks. Pastor, dr. Roszkowski, hr. Starzeński, prof. Starzyński, dr. Stojałowski, JE. hr. Wodzicki i ks. Włazowski.

— **P. Władysław Mickiewicz** przybył dziś rano do Lwowa.

— **Pomnik Mickiewicza.** Akademię Umiejętności reprezentować będzie podczas uroczystości odsłonięcia pomnika JE. dr. Michał Bobrzyński; miasto Pragę burmistrz Srb.

Z Sambora przybywa osobnym pociągiem 500 osób wraz z deputacyami: Koła Towarzystwa Szkoły ludowej; włościan polskich pow. samborskiego; Kółek rolniczych polskich; Sokołów; gmin polskich pow. samborskiego.

Z Żółkwi delegacye: włościan i Czytelni; Koła Tow. Szkoły ludowej; Tow. pedagogicznego; Stowarzyszeń rękodzielniczych; Rady miejskiej; „Gwiazdy" i „Sokoła".

„Porządek pochodu" oddany już został do druku. Delegacye, zgłaszające się w ostatniej chwili, ustawią się na wskazanych miejscach, obok takichże delegacyi, wymienionych w „Porządku".

Wydział „Pierwszej Izraelickiej kuchni ludowej", która w tym roku obchodzi jubileusz 30-letniej pracy dla dobra ubogich miasta Lwowa, uchwalił z okazyi odsłonięcia pomnika, w dniu 30 b. m. w niedzielę od godz. 12 do 2 w południe bezpłatne wydawanie objadów biednym, bez różnicy wyznania. Lokal kuchni znajduje się przy ul. Kotlarskiej l. 8.

Na pomnik Mickiewicza złożyli: Na listę prezesa Radziszewskiego pp.: Ig. W. 4 korony, Korabiewicz z Laszek 2, notaryusz A. Schiller z Buska (ponownie) 10, dr. A. Tarnawski z Kossowa 10, J. Heldenburg 10, Studziński 5, dr. J. Garlicki 5, J. Dz. 1, Stefania Popper 1, K. Zubczewski z Chyrowa 4·50; razem 62 K. 50 h. — Na listę dr. A. Lisiewicza: poseł Stanisław Głąbiński (ponownie) 20 K. — Na listę sekretarza Rollego: Janowie Skwarczyńscy 40, prof. Kłapkowski 2·30. — Na listę Jana Szafrańskiego: Jan Szafrański 2, Antoni Szczerbowski 2, drobnymi datkami 4·60; razem 8 K. 60 h. — Redakcya *Słowa Polskiego* 50 K., dzieci z Tłusteńkiego 5. — Razem wpłynęło w dniu wczorajszym 188 K. 40 h.

— **Związek** sokoli dodatkowo do rozesłanego rozkazu w sprawie udziału Sokolstwa w uroczystości odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza oznajmia: 1. Druhowie z gniazd należących do okręgu V stawią się w gmachu „Sokoła" lwowskiego. 2. Druhowie z gniazd należących do reszty okręgów stawią się w szkole ludowej im. Elżbiety przy ulicy Zielonej, w niedzielę, dnia 30 b. m. o godzinie 10 rano, po czem po uszykowaniu się druhowie pod 2) ulicami: Zieloną, Pańską, Batorego, Fredry, Akademicką podążą przed gmach „Sokoła", zkąd złączywszy się z druhami pod 1) udadzą się na plac Maryacki przed pomnik Mickiewicza.

Dr. Ksawery Fiszer, prezes.

— **Czytelnia katolicka** wzywa swoich członków do jak najliczniejszego wzięcia udziału w pochodzie uroczystym z powodu odsłonięcia pomnika Mickiewicza. Punkt zborny w lokalu Czytelni (Rynek 30, II piętro) na pół godziny przed wyruszeniem pochodu.

— **Wydział** „Gwiazdy" lwowskiej wzywa młodzież Stowarzyszenia, aby wzięła udział w straży obywatelskiej w dniu odsłonięcia pomnika Mickiewicza, starszych zaś członków wzywa, aby w niedzielę o godzinie 9 rano zgromadzili się w Stowarzyszeniu. „Gwiazdy" prowincyonalne zaprasza macierz pod swój sztandar. Delegaci ze sztandarami i wieńcami zbiorą się w niedzielę rano w budynku lwowskiej „Gwiazdy" przy ul. Franciszkańskiej 7, zkąd wszystkie deputacye udadzą się na oznaczone miejsce do pochodu i złożą razem hołd Wieszczowi.

— **Z dyrekcyi kolei państwowych.** Z dniem 1 listopada b. r. zaprowadzone będą na częściowym szlaku kolejowym Stryj-Skole, oprócz dotychczasowych pociągów osobowych, ponadto pociągi lokalne nr. 1751 i 1722, z których pociąg mięszany nr. 1751 będzie kursował ze Stryja do Skolego tylko każdej niedzieli i środy, zaś pociąg osobowy nr. 1722 ze Skolego do Stryja tylko każdego poniedziałku i czwartku.

Pociąg nr. 1715 będzie odchodził ze Stryja o godz. 5 min. 17 po południu od pociągów nr. 1222 ze Stanisławowa i nr. 1715 ze Lwowa. Pociąg nr. 1722 będzie zdążał do Stryja o godz. 7 min. 55 rano do pociągów nr. 1722 i 1232.

Pomienione pociągi lokalne prowadzić będą wozy osobowe I, II i III klasy, które będą przebiegały w pociągach nr. 1715/1751 i 1722 wprost ze Lwowa do Skolego, względnie ze Skolego do Lwowa.

— **Z poczty.** Celem umożliwienia frankowania pakietów za zaliczką do 5 klg. wagi i do 24 K. podanej wartości jedną marką w miejsce używanych dotychczas w tym celu kilku (co najmniej trzech) marek, zaprowadziło Ministerstwo handlu od dnia 7 listopada b. r. marki pocztowe po 72 h. Od tego dnia będzie można nabywać te marki w każdym urzędzie pocztowym i w każdej sprzedaży znaczków pocztowych. Zauważa się przytem, że przed wyż wymienionym terminem sprzedaż tego nowego znaczka pocztowego jest niedozwoloną.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 listopada b. r. wejdzie w życie urząd pocztowy w miejscowości Knihinin wieś (pow. Stanisławów) z ograniczoną służbą dzienną i nazwą „Knihinin".

— **Podwieczorek.** Na dochód obydwu katolickich Stowarzyszeń zawodowych żeńskich w naszem mieście: „Pracownic konfekcyi damskiej" i „Sług" — pierwszemu na fundusz kasy zapomogowej, drugiemu na nagrody dla członków za długoletnią służbę, odbędzie się w dniu 6 listopada o godzinie 4 po południu w sali Domu narodnego podwieczorek, połączony z loteryą fantową przy muzyce 30 p. p. pod osobistym kierunkiem kapelmistrza p. Rolla.

Komitet urządzający żywi nadzieję, iż program urozmaicony, bogato wyposażona loterya i cel szlachetny zachęcą niewątpliwie tak ofiarną publiczność naszą do tego, by jak najliczniejszem łaskawem przybyciem poprzeć zechciała te pożyteczne i tak aktualne instytucye. Wszelkie ewentualne łaskawe datki na cel powyższy przyjmuje p. Aniela Szawłowska, ul. Technicka 10, i p. Jadwiga Papara, ul. Szopena 7. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Deputacya m. Brodów**, która brała udział w pogrzebie ś. p. Apolinarego Jaworskiego, zjawiła się wczoraj wieczorem w kuluarach gmachu sejmowego, celem poparcia sprawy spolszczenia tamtejszego gimnazyum.

— **Zjazd** przewodniczących kół Towarz. „Szkoły ludowej" odbędzie się we Lwowie dnia 31 b. m. o godzinie 11 rano w sali Kasyna miejskiego.

— **Egzamin** kwalifikacyjny na nauczycieli i nauczycielki do szkół wydziałowych złożyli przed lwowską komisyą egzaminacyjną:

Z grupy I: Katz Chaim, Kitaj Pinkas, Traczyński Władysław, Chrząszczówna Marya, Gerstmanówna Helena, Juszyńska Marya (z odz.), Knorekówna Józefa, Kołowska Aniela, Korduba Helena, Kruszyńska Marya, Malawska Olga, Malikówna Stefania, Mordkowiczówna Zofia (z odzn.), Petrowiczówna Helena, Rudzińska Marya, Szuszczyńska Anna, Szyrajewówna Marya, Winiarzówna Jadwiga (z odzn.).

Z grupy II: Stocki Karol, Areudarczykówna Bronisława, Bajerowiczówna Pelagia (z odzn.), Hochberg Paulina, Iwancewowa z Baczyńskich Eugenia, Majerska Stanisława, Miejska Marya, Militschówna Jadwiga, Popowiczówna Jadwiga, Salaniakówna Stefania (z odzn.), Seńkowska Wanda, Sroczyńska Salomea, Szujska Helena.

Z grupy III: Czapran Marcin, Małecki Jan, Ruczaj Józef, Solarski Klaudyusz, Władyka Antoni, Sawicka Joanna (z odzn.), Swaryczewska Zofia, Wójcikówna Zofia (z odzn.).

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo zezwoliło ks. Dyonizemu Gudzio, gr. kat. proboszczowi w Piątkowej, na zmianę nazwiska na Myrowycz.

— **Nowy posterunek** żandarmeryi utworzono w Jasionowie, pow. brodzkiego, a posterunek w Baranie ad Dojazdów, pow. krakowskiego, przeniesiono do Sulechowa.

△ **Kronika policyjna.** Ze sklepu zegarmistrza Szeligiewicza przy ul. Kopernika 8 skradziono trzy złote zegarki, wartości około 400 K.

— **Z prasy wiedeńskiej.** Dawniejsza *Ostdeutsche Rundschau*, zamieniona później na *Deutsches Tagblatt*, przestała onegdaj wychodzić. Jako dalszy ciąg tego wydawnictwa wyjdzie *Neues Deutsches Tagblatt*, organ niemieckiej partyi ludowej.

— **Z Uniwersytetu czerniowieckiego.** W roku bieżącym wpisało się na Uniwersytet w Czerniowcach ogółem 570 słuchaczów, a mianowicie: na gr. or. wydział teologiczny 62 (w liczbie tych 3 nadzw.), na wydział prawniczy 304 (15 nadzw.), na wydział filozoficzny 172 (43 nadzw.), oraz 10 farmaceutów i 12 hospitantów. Na wydział filozoficzny wpisało się również 5 zwyczajnych i 21 nadzwyczajnych słuchaczek, oraz 10 hospitantek.

— **Ognisko polskie** w Pradze urządza dnia 4 listopada b. r. w salach Narodnego domu na Winohradach wieczór uroczysty ku uczczeniu p. Edwarda Jelinka, cichego, a tak zasłużonego pracownika na niwie zbliżenia polsko-czeskiego. W wieczorze wezmą udział między innemi artystki Hanna Kvapilowa i Ružena Maturova, jako też pp.: redaktor Adolf Czerny i Władysław Florjański. Dochód z uroczystości przeznaczony będzie na wydanie nieogłoszonych dotąd pamiętników, odnoszących się do Polski.

— **W Poli** na cześć bawiącego tu admirała i oficerów angielskich urządzono wczoraj szereg uroczystości, w których także publiczność bierze bardzo żywy udział.

— **Rozwiązanie stowarzyszenia.** Z Budapesztu telegrafują: Prezydent ministrów hr. Tisza nakazał rozwiązać stowarzyszenie zawodowe stolarzy z powodu podburzania do strejku.

— **Zasądzenie dziennikarza.** Sąd przysięgłych w W. Warazdynie zasądził rumuńskiego dziennikarza Boku za podburzanie przeciw narodowości węgierskiej na 3 miesiące więzienia.

— **Nowy szpital** dla obłąkanych w Królestwie. Ponieważ szpital w Tworkach jest zbyt szczupły względnie do liczby zgłaszających się chorych, powstał projekt wzniesienia odpowiedniego zakładu w innej miejscowości i umieszczenia tam części chorych ze szpitala tworkowskiego. Na ten cel upatrzono folwark Kozerki, położony o 3 wiorsty od Grodziska, w pow. błońskim. Plac, na którym powstanie 10 pawilonów dla chorych umysłowo, ma być nabyty kosztem 65.000 rubli.

— **Z Warszawy.** Pod tytułem *Zapadnyj Gołos* zaczął świeżo wychodzić w Warszawie nowy dziennik rossyjski. W artykule programowym zapewnia on, że nie będzie szerzyć nienawiści narodowościowej.

Intendantura warszawska w najbliższej przyszłości wysyła do armii czynnej na Dalekim Wschodzie znaczną partyę rękawiczek w ilości 265.000 par. Oprócz tego wysłanych będzie 8000 par butów filcowych. Zamówienia te intendantura poczyniła w części u większych firm, a w części u drobnych rzemieślników.

Jeden z przedsiębiorców warszawskich poczynił starania o pozwolenie na wypuszczenie omnibusów, na wzór paryskich, do obsługiwania komunikacyi ulicznej. Omnibusy te mają kursować przeważnie po ulicach, nie posiadających sieci tramwajowej.

Projektowana jest w Warszawie próba bruku, składającego się z cegiełek szklanych, wyrabianych w Paryżu.

Kronika prowincyonalna.

§ **Teatr ludowy w Krakowie.** Krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej wniosło w tych dniach do Sejmu krajowego petycyę w sprawie prowadzonej przez nie sceny ludowej w Krakowie. Przedstawiwszy historycznie dotychczasowe losy teatru od objęcia go przez Towarzystwo, podnosi petycya, że pierwsze próby na tem polu przyniosły dotychczas znaczne straty materyalne (około 7.000 koron), które Towarzystwo oświaty ludowej musiało pokryć ze swych szczupłych zasobów. Dla tego Towarzystwo zwraca się do Sejmu, w nadziei, że poparcie kraju umożliwi dalszy byt i rozwój tak pożytecznej instytucyi kulturalnej, jak teatr ludowy.

§ **W Stanisławowie** poświęcony został w ubiegłą niedzielę nowo wzniesiony kościółek pod wezwaniem Matki Boskiej nieustającej pomocy, który stanął przy ul. Gillera, łączącej ul. Gołuchowskiego z ulicą Lipową.

§ **W Zwierzyńcu** pod Krakowem odbędzie się w sobotę, 29 b. m., o godzinie 3 po południu uroczyste poświęcenie zakładu dla opuszczonej dziatwy imienia J. Żurowskiej.

§ **Poświęcenie** nowo wzniesionego kościoła w Lubyczy królewskiej odbyło się w niedzielę, d. 15 b. m. Ceremonii dokonał opat z Żółkwi ks. Kunaszowski w otoczeniu licznego duchowieństwa.

§ **Powołanie na plac boju.** Z Krakowa telegrafują: P. Gustaw Grottbus, ukończony słuchacz wydziału rolniczego na Wszechnicy Jagiellońskiej, a od kilku miesięcy sekretarz Tow. rolniczego w Rzeszowie, wezwany został jako porucznik rezerwowy do 5 pułku rezerwy konnicy, formującego się w Nowosierpuchowsku w gub. charkowskiej, a przeznaczonego do armii gen. Grippenberga. P. Grottbus wyjeżdża dziś do swego pułku.

§. **Wydzierżawienie rewirów rybackich.** W starostwie w Myślenicach odbędzie się dnia 16 listopada b. r. licytacya, celem wydzierżawienia rewirów rybackich dorzecza Raby i Skawy, a mianowicie rewirów 3, 5, 6, 14 i 15 dorzecza Raby i rewirów 5, 6, 7 i 8 dorzecza Skawy.

§ **W Rudniku** odbyło się w czwartek, 27 bm. uroczyste odsłonięcie, wzniesionego kosztem składek publicznych, pomnika ś. p. Ferdynanda barona Hompescha, b. właściciela dóbr Rudnik, marszałka Rady powiatowej niskiej i posła z kuryi gmin wiejskich do Rady powiatowej niskiej i posła z kuryi gmin wiejskich do Rady państwa. Nowo wzniesiony pomnik jest dłuta artysty-rzeźbiarza p. Bełtowskiego ze Lwowa i prawdziwą chlubę przynosi swemu twórcy.

§ **Smiertelny upadek z rusztowania.** Ze Zborowa donoszą nam: W gminie Pomorzanach zdarzył się dnia 22 b. m. śmiertelny wypadek. Szesnastoletnia dziewczyna Katarzyna Gabryelówna z Pomorzan, zajęta przy budowie tamtejszego młyna dworskiego, niosąc wapno z drugą dziewczyną, pośliznęła się na rusztowaniu tak nieszczęśliwie, że upadłszy głową na ziemię z pięciometrowej wysokości, poniosła śmierć na miejscu.

§ **Śmierć dziecka w płomieniach.** Z Horodenki donoszą: Włościanin z Czortowca, Wasyl Łubyk, wydalając się dnia 14 b. m. z żoną do Obertyna na targ, pozostawił w chacie troje małych dzieci pod opieką 16 letniej córki. W czasie nieobecności Łubyków wybuchł w ich chacie pożar, który zniszczył chatę tę do szczętu. Na domiar nieszczęścia w płomieniach znalazło śmierć jedno z pozostawionych tam dzieci.

§ **Pożar.** Z Rawy donoszą: Na folwarku w Poddołchem ad Chlewczany, należącym do p. Emanuela Kühnela, wybuchł w tych dniach pożar i zniszczył dom, zamieszkiwany przez rządcę folwarku Józefa Löwa. Ofiarą płomieni padło całe urządzenie domowe. Szkoda, zaledwie w połowie ubezpieczona, wynosi przeszło 14.000 K.

§ **Samobójstwo.** W Drohobyczu, w domu rodzicielskim, odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru, 26-letni Michał Zwangheim, słuchacz praw. Powodem samobójstwa miała być zawiedziona miłość.

§ **Zabójstwo.** Z Kossowa donoszą: Pod zarzutem zabójstwa odstawiono onegdaj do aresztów tutejszego sądu powiatowego włościanina Onufrego Strożuka z Utorop, który napadłszy w polu swego sąsiada Jurę Mazurieka, pobił go tak silnie kołem po całem ciele, że Mazuriek w kilka godzin później wśród strasznych męczarni zakończył życie.

Kronika zagraniczna.

* **Stuletni jubileusz** francuskiego kodeksu cywilnego. W Paryżu rozpoczęły się wczoraj uroczystości z powodu stuletniego jubileuszu kodeksu cywilnego. W uroczystościach tych jako zastępca austryackiego Rządu bierze udział radca ministeryalny w Ministerstwie sprawiedliwości dr. Franciszek Schumacher.

* **August Strindberg**, powieściopisarz i dramaturg szwedzki, znany z nienawiści do kobiet, propagowanej we wszystkich dziełach, z czasów w pierwszych dwóch okresów swojej twórczości literackiej, zmienia żony — jak rękawiczki. Niedawno wszedł w związki małżeńskie z piękną młodziutką aktorką Harrietą Bosse. Obecnie, jak donoszą dzienniki duńskie, stara się już o rozwód, pragnąc spróbować szczęścia w czwartem z kolei małżeństwie. Strindberg liczy teraz przeszło 60 lat.

* **Wystawa afiszów i pocztówek.** W Antwerpii przygotowują na cele dobroczynne wystawę afiszów artystycznych i pocztówek ilustrowanych. Wystawa trwać będzie od 3 grudnia r. b. do 16 stycznia r. 1905. Wiele instytucyi i Towarzystw obiecało nadesłać swe zbiory. Pisma francuskie podkreślają artystyczną doniosłość wystawy.

* **Nowa sekta religijna** „Pielgrzymów Jana Chrzciciela" zyskuje coraz więcej zwolenników w Irlandyi. Założycielem sekty jest mr. Croney. „Pielgrzymi" ślubują ubóstwo, przywdziewają strój z grubego sukna wełnianego, jadają bardzo mało i wyłącznie roślinne tylko pokarmy. Zalecone jest także częste zanurzanie w rzece, które stanowi u tych sekciarzy obrzęd religijny.

* **Burmistrz zabity przez pastuchów.** Burmistrz miasteczka Acireale nieopodal Palermo, dr. Sebastian Guffrida, właściciel rozległych pastwisk w Fossangelo, z powodu których miał ciągłe spory z wieśniakami; — zginął dnia 18 b. m. wraz ze swym zastępcą, strącony przez pastuchów w przepaść.

* **Osobliwe prawo zwyczajowe** przechowało się dotąd w Meklemburgii, a przypomniano sobie o niem z powodu zaręczyn księżniczki Cecylii z cesarzewiczem niemieckim. Prawo to pochodzi z r. 1775 i orzeka, że w razie zamążpójścia córki panującego księcia,

kraj składać się ma na jej wyprawę, płacąc po pięćdziesiąt feników za głowę. I obecnie wyznaczono 70.000 marek, które Meklemburczycy złożyć są zobowiązani swej przyszłej władczyni.

* Bat dotąd bywa używany w marynarce angielskiej gwoli dyscyplinie. Tak popularny dziś pisarz dramatyczny Bernard Shaw organizuje obecnie formalną krucyatę przeciw temu poniżającemu zabytkowi przeszłości.

* Niezwykłą śmiercią zginął właściciel winnic Etienne Canneret w Nuits (Côte d'Or) we Francyi. Zwiedzając swą piwnicę ze świeżemi wytłoczynami, odurzony prawdopodobnie przez wydobywające się z mnóstwa kadzi gazy, wpadł do jednej z nich i zanim przybyła pomoc, udusił się.

* Wielki pożar. Z Hamburga telegrafują: Wczoraj przed południem na terenie „Vacuum Oil Company" wybuchł pożar, który rozszerzywszy się szybko, objął magazyny nafty i warstaty. Spaliło się 3000 ton nafty. Wszystkie straże pożarne Hamburga zajęte są przy gaszeniu pożaru.

* Pomnik dla bohatera, który był prostym szeregowcem, niezadługo stanie w rodzinnej jego wsi, niedaleko Moskwy. Za bohatera takiego uważają pisma rossyjskie żołnierza moskiewskiego pułku piechoty Iwana Rjabowa. Dostał się on był do obozu japońskiego, przebrany za Chińczyka, oddał niemałe przysługi armii rossyjskiej i zginął rozstrzelany przez Japończyków.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. *(W.)* Wczoraj odbył się drugi występ gościnny p Michała Tarasiewicza w komedyi Szekspira „Wiele hałasu o nic". Wdzięczna rola Benedykta nadaje się doskonale do warunków scenicznych, jakimi rozporządza p. Tarasiewicz. Gra ją z ujmującą swobodą i prostotą, odtwarzając z prawdziwą wiernością ową postać młodzieńczą pełną Szekspirowskiego humoru i siły. P. Tarasiewicz posiada bardzo bogaty materyał głosowy i umie nim władać. Wiersz mówi czysto, wyraźnie, bez cienia przymusu, a zalety te, tak rzadkie u aktorow młodszej generacyi, czynią z p. Tarasiewicza idealnego wykonawcę ról repertuaru klasycznego.

Beatrycę grała po p. Modrzejewskiej — p. Solska, nie tracąc nic na tem porównaniu, jakie się mimowoli nasuwało. Licznie zebrana publiczność wywoływała kilkakrotnie p. Solską i p. Tarasiewicza, darząc ich gorącymi oklaskami.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc październik i zawiera: I. O Morskie Oko. Wywód praw polskich przed sądem polubownym w Hradcu, napisał dr. Oswald Balzer. II. „Galicyjski Sejm Stanowy (1817—1845), przez dr. Bronisława Łozińskiego. — III. Jakub Zadzik, „wielki biskup krakowski", napisał Adam Szelągowski. — IV. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup krakowski († 1560)," monografia historyczna. Tomu drugiego część pierwsza, przez dr. Tadeusza Troskolańskiego. — V. „Bohdan Chmielnicki od wyprawy Cecorskiej do awantur Czehryńskich", napisał Fr. Rawita-Gawroński. — VI. „Szlachectwo rodu Słowackich". Kartka ze stosunków rodzinnych Juliusza Słowackiego na podstawie nieznanych materyałów napisał Leopold Méyet. — VII. „Młoda Chorwacya", kilka sylwet współczesnych pisarzy chorwackich, napisał Tadeusz Stanisław Grabowski. — VIII. Miscellanea. Projekt polski z roku 1814 w sprawie ujednostajnienia w Europie miar, wag, monet i wymiaru odległości. (Z rękopisu), przez Aleksandra Kraushara.

Nieznane dzieło Wagnera. Wiadomo, że w maju b. r. p. Cyrus Gamble odkrył w Leicester partyturę uwertury skomponowanej przez Ryszarda Wagnera na tle melodyi „Rule Britannia", a dedykowanej narodowi angielskiemu. Od wielu lat sądzono, że partytura ta zginęła. To też odkrycie to sprawiło Anglii wielką radość. Cosima Wagner w przypuszczeniu, że dzieło męża, za lat młodzieńczych napisane, może być słabsze od jego dzieł późniejszych, nie chciała z początku zezwolić, by uwertura ta była wykonaną. W końcu ulegając żądaniom z wielu stron, zezwoliła na wydanie tego dzieła w Anglii i na jego wykonanie. Aryę „Rule Britannia", która majestatycznością swoją tak się podobała Wagnerowi, skomponował w r. 1740 dr. Arne. Pierwszy szkic do tego dzieła Wagnera, które znajduje się w Bayreuth, nosi datę 1836 roku wykończył zaś je w Królewcu w marcu 1837.

Juliusz Wolff, popularny pisarz niemiecki obchodził niedawno siedmdziesięcioletnią rocznicę urodzin. Przeżył całą niemal epokę literatury niemieckiej, i potrafił w niej taką odegrać rolę, że niektóre z jego dzieł („Der wilde Jäger", „Der Rattenfänger") doczekały się 75 wydań, gdy Keller, Storm, Meyer, trzy owczesne wielkości literackie, nawet czternastu osiągnąć nie zdołały. Wolff może z zadowoleniem spoglądać w przeszłość, która przyniosła mu sławę i uznanie ziomków. Wiersze jego gładkie, potoczyste, pełne fantazyi i archaicznego już dzisiaj humoru, zjednały mu niegdyś tak szerokie koła czytelników, jakiemi nie każdy z poetów poszczycić się może. — Obecnie rocznica przypomniała światu to nazwisko, na które cień zapomnienia padać już począł.

Historya Rewolucyi francuskiej jest obecnie przedmiotem nowych badań, podjętych w całej Francyi, na wniosek Izby deputowanych. Rząd polecił wszystkim departamentom, aby każdy w swoich granicach i w zakresie swojej działalności, zebrał dokumenty, szczegóły i dane odnoszące się do owych czasów, według wskazówek i formularzy odpowiednio ułożone. Badania powyższe potrwają zapewne kilka lat, staną się jednak nieocenioną skarbnicą dla uczonych, historyków i powieściopisarzy, wyświetlą również wiele faktów niezgodnych z prawdą lub przedstawionych w odmiennem od rzeczywistego świetle.

Kalendarz prawniczy na r. 1905, układu Sylwestra Ziembińskiego. — Kalendarz ten oprócz zwykłej treści podobnych wydawnictw, zawiera: Raptularz; Zarząd Państwa, Ministerya i Władze galicyjskie z podaniem ich referentów; i Wykazy sądów, Starostw. Wydziałów Rad powiatowych, Dyrekcyi skarbowych, adwotów i notaryuszy w całem Państwie austryacko-węgierskiem, zestawione alfabetycznie według miast, może więc oddać usługi nietylko prawnikom, lecz także osobom prywatnym, a zwłaszcza kupcom. Do nabycia po cenie 2 koron za egzemplarz w Administracyi kalendarza w Tuchowie i we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek po raz szósty „Konsul generalny", operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu „Wesele", dramat w 3 aktach. Stan. Wyspiańskiego.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem Na kolumnę Adama Mickiewicza „Koncert galicyjskiego Towarzystwa muzycznego" z łaskawym współudziałem pań: Ireny Bohuss-Hellerowej, Maryi Jaszek Sołtysowej, M. Mokrzyckiej, J. Żukowskiej; pp. Chmielińskiego, Henryka Jareckiego, Malawskiego, Mossoczego, Okońskiego, Zaremby, Wolfsthala, Sladka, Chórów Towarzystwa muzycznego i orkiestry teatralnej pod kierunkiem dyr. M. Sołtysa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Jaś i Małgosia", baśń operowa w 3 aktach a 5 odsłonach Humperdincka.

W niedzielę wieczorem wyjątkowo o godzinie 7 Uroczyste przedstawienie jako w dniu odsłonięcia kolumny Adama Mickiewicza. (Wznowienie). „Konfederaci Barscy", dramat historyczny w 2 aktach przez Adama Mickiewicza. — Nastąpi (po raz pierwszy wznowienie) „Widma", dzieło muzyczne St, Moniuszki. Słowa A. Mickiewicza.

W poniedziałek po raz 5 „Lilith", bajka w 3 aktach przez Juliusza Germana Nowa wystawa.

Z „Filharmonii" lwowskiej. Jutro, w sobotę, 29 b. m. odbędzie się koncert Gemmy Bellincioni. Artystka przyjechała już dziś do Lwowa. Spiewać będzie aryę z nieznanej we Lwowie opery Giordana p. t.: „André chenier", dalej aryę z „Halki" i różne pieśni w których jest mistrzynią. Akompaniament objął prof. Fr. Neuhauser. Orkiestra 15 p. p. odegra nieznane dwa utwory we Lwowie, a mianowicie: Liszta „Salve Polonia" i Wydżgi prelud z opery „Pan Tadeusz".

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 27 października).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, podał przydent dr. Małachowski do wiadomości Rady zaproszenie Towarzystwa „Związek" na koncert budowy Mickiewiczowski, który odbędzie się jutro, w sobotę po południu.

Z kolei zwrócił się prezydent do Rady z prośbą o wzięcie jak najliczniejszego udziału w uroczystości odsłonięcia kolumny Adama Mickiewicza, poczem w odpowiedzi na wniesioną na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej interpelacyę rad. dr. Liliena w sprawie rzekomego oddania robót asfaltowych w nowo wybudowanej szkole im. króla Sobieskiego, stwierdził, że główny przedsiębiorca budowy architekt p. Kędzierski roboty tej nie oddał firmie wiedeńskiej, lecz firmom krajowym Rzędowski i Bracia Mund. Pogłoska o oddaniu tych robót firmie wiedeńskiej powstała, zdaniem mowcy, prawdopodobnie stąd, że architekt p. Kędzierski w ostatnim czasie przyjął robotnika obcokrajowca dla przeprowadzenia w tej szkole niektórych poprawek.

Z porządku dziennego na wniosek sekcyi finansowej, przedstawiony przez radnego Jonasza, uchwaliła Rada następującą rezolucyę:

Rada m. Lwowa wyraża przekonanie, że zamierzone przez Wydział krajowy podwyższenie dodatków do podatków bezpośrednich byłoby w roku bieżącym dla obywateli m. Lwowa, opłacających piątą część wszystkich podatków krajowych bardzo dotkliwe i szkodliwe i poleca posłom miasta Lwowa, by dołożyli wszelkich starań, ażeby Sejm, uwzględniając przedłożone mu postulaty m. Lwowa, poszukał pokrycia niedoboru krajowego w innej drodze.

W dalszym ciągu uchwaliła Rada na wniosek radnego dr. Lisiewicza kreować posadę asystenta archiwaryusza miejskiego w X klasie rangi z płacą 2600 koron rocznie, przedłużyć po koniec roku 1904 trwanie dotychczas obowiązujących norm funduszu zaopatrzenia dla funkcyonaryuszów akcyzy miejskiej, oraz wnieść zażalenie do Najwyższego Trybunału administracyjnego przeciw reskryptowi ministeryalnemu, uznającecemu pretensye m. Lwowa do galicyjskiej Kasy oszczędności o zwrot kosztów poniesionych przez miasto przy budowie Muzeum przemysłowego za nieuzasadnione.

Następnie po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Blumenfeld, Riedl, Makusch, Sliwiński, oraz wiceprezydent miasta p. Michalski, uchwalono wybudować koszary dla trenu przy ul. Arciszewskiego, rozpisać licytacyę na tę budowę do klucza, a zarazem licytacyę na poszczególne roboty budowlane.

W końcu dla „wygody publiczności" powzięto jeszcze kilka uchwał w sprawie publicznych miejsc ustępowych, poczem prezydent zamknął posiedzenie.

Upadek sztuki wokalnej.

(db). Stopniowe obniżanie się poziomu sztuki wokalnej, pobudza nas do smutnych refleksyi i wywołuje słuszny żal, w zwolennikach tej pięknej umiejętności. Zastanawiając się głębiej nad przyczynami tego smutnego zjawiska, doszli muzycy do przekonania, że jedną z najważniejszych, a która tak ujemnie wpłynęła na kierunek sztuki wokalnej, jest zmiana w formie i treści, jaką przybrała muzyka nowoczesna. W kwestyi tej wiele pisano i piszą, a ponieważ przyczynę złego znaleziono już dawniej — idzie teraz o to, kto winien? Więcej śmiali obwiniają Wagnera, inni jakby obawiając się zwolenników mistrza z Bayreuth, zwalają całą winę i odpowiedzialność na jego następców i naśladowców.

W sprawie tej zabrał także głos p. Zygmunt Noskowski, który w artykule p. t. „Muzyka i głos ludzki" *(Kuryer Warsz.)*, omawia ją dokładnie. Zapatrywania jego, nawiasem powiedziawszy, bardzo rzeczowe, są dla nas o tyle więcej przekonywujące, iż nie krępowane żadną obawą ani też kierowane stronniczością, dają jasny pogląd na tę sprawę.

Zdaniem jego główną winę ponoszą muzycy, nawet wybitni, którzy oddając się prawie wyłącznie studyom instrumentalnym, doszli do wniosku zupełnie fałszywego, iż głos ludzki jest instrumentem przyrodzonym, a więc pisać dla niego można, jak się podoba. Przekonanie to rozpowszechniło się nawet w ojczyźnie śpiewu — we Włoszech — gdzie młodzi kompozytorowie, piszą dzieła nieraz zabójcze dla solistów, a nawet dla chórów. Najjaskrawszym tego twierdzenia przykładem są oratorya ks. Perosiego. Wymagania tego muzyka są wprost zdumiewające. Tenorom w chórze każe śpiewać do wysokiego *c*, czyli do dźwięku, który jest przywilejem wyjątkowych tenorów. A i basom nie darował także barytonowego *fis!*

„Kto chce długo śpiewać, nie powinien przekraczać przyrodzonego rozmiaru głosu" — mówi A. Patti, dodając jeszcze tę znamienną uwagę: „Średnica głosu jest wszystkiem, bez niej nie ma śpiewaka".

W tym samym duchu pisała w lipskiej *Signale* p. Marchesi, dając zlekka do zrozumienia, że kierunek dzisiejszy, tak szkodliwy dla głosu, datuje się głównie od chwili, gdy Wagner zajął wszechwładne i wpływowe stanowisko w muzyce dramatycznej.

Wspaniałe pomysły muzyczne u Wagnera, rozwijają się przedewszystkiem w orkiestrze, która lśni niesłychanym blaskiem i przepychem, wobec czego głos ludzki schodzi często do podrzędnej roli, t. j. do objaśniania tego, co wyrażają instrumenty.

Ilekroć zaś śpiewak ma objawić swoje uczucia, musi czynić to z pewnym wysiłkiem, gdyż rzadko kiedy znajduje ułatwienie w odpowiedniej melodyi, której brak zastąpić trzeba wyrazistą deklamacyą, opartą zwykle na nutach dłuższych i rozwijającą się przeważnie w tempie powolnem. — W tem ubieganiu się o wyraz odpowiedni, genialny twórca nie liczył się z rozmiarem głosu, zmuszając z despotyzmem śpiewaków do ulegania jego wybujałym pomysłom. Baryton Wotana schodzi często do nizin basowych, bohaterski Zygmunt w dziedzinę barytonową, nie mówiąc już o wielu ustępach, w których sopran dram. Brunhildy, opiera się na dźwiękach altowych. Wynikające stąd następstwa łatwo odgadnąć.

Jedynym sposobem poprawienia złego stanu rzeczy jest powrót do tego, co robiono, dawniej. Twórcy dzisiejsi, na wzór swoich poprzedników z przed kilku stuleci, powinni przejść naukę śpiewu tak, jak ją przechodzą śpiewacy zawodowi. Przy odbywaniu zaś studyów kontrapunktyczno-kompozycyjnych należy uwzględnić pisanie różnych utworów na głosy, przyczem obowiązkiem nauczyciela jest objaśnianie szczegółowe o warunkach używania głosu ludzkiego, tak solowo, jak zbiorowo. Jest to jedyny środek uniknięcia narzekań ze strony śpiewaków i nieporozumień ich z twórcami.

Zjazd delegatów
i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

W pierwszym dniu posiedzenia zdał sprawę dyr. Terenkoczy z międzynarodowego kongresu stowarzyszeń w Budapeszcie, w którym brał udział z polecenia „Związku" i odczytał powzięte tam uchwały. Po wysłuchaniu referatu opracowanego bardzo sumiennie i szczegółowo uchwalono na wniosek p. Filasiewicza utworzyć ku uczczeniu zasług ś. p. Tadeusza Romanowicza dwa stypendya po 240 koron rocznie dla słuchaczów Akademii handlowej, którzy zobowiążą się do służby w stowarzyszeniach zarobkowo-gospodarczych. Stypendya te mają nosić imię zmarłego i wchodzą w życie w roku 1905.

W drugim dniu obrad przedstawiali referenci uchwały poszczególnych komisyj, które zostaną wydrukowane w organie Związku.

W imieniu komisyi wydziałowej zabrał głos dr. Marynowski z Birczy postawił cały szereg wniosków zajmujących się zniżeniem stopy procentowej w Banku związkowym dla towarzystw związkowych, rozwinięciem akcyi celem paraliżowania szkodliwej działalności towarzystw niezwiązkowych i popieraniem tworzenia się stowarzyszeń rękodzielniczych i t. d.

Zgromadzenie przyjęło również wnioski refenta komisyi lustracyjnej p. Drogonia i referenta komisyi, która zajmowała się sprawą uczczenia 30-letniego jubileuszu założycieli Związku, dr. T. Skałkowskiego i Wojciecha Biechońskiego. Uchwalono wystosować do obu jubilatów adresy z podpisami wszystkich towarzystw związkowych, wydać pamiętnik ich działalności z wyszczególnieniem prac i zasług jubilatów i utworzyć na ich cześć fundacyę humanitarną. Wnioski te przyjęto jednomyślnie.

Z kolei przyjęto wnioski komisyi budżetowej o preliminarzu na rok 1904. Ostatni referat p. Horoszkiewicza z komisyi przemysłowej wywołał ożywioną dyskusyę, zakończoną uchwaleniem polecenia stowarzyszeniom, aby przeznaczały corocznie około 5% czystego zysku na cele popierania przemysłu krajowego.

Wybrano wreszcie do wydziałn pp. H. Filasiewicza, dr. W. Lechowskiego i St. Sękowskiego (ponownie), w miejsce zaś ś. p. Tadeusza Romanowicza p. E. Szancera z Krakowa. Do komisyi rewizyjnej weszli po raz drugi pp. Zauderer, Stępień i Horoszkiewicz.

W końcu postanowiono, aby w roku przyszłym odbył się zjazd w Krakowie i na tem zamknięto obrady.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rada generalna Banku austro-węgierskiego uchwaliła wczoraj, nie zmieniać stopy procentowej.

O traktat celny z Rossyą. Z Wiednia telegrafują pod dniem 28 b. m.: Walne zgromadzenie interesowanych w eksporcie do Rossyi uchwaliło wczoraj jednogłośnie, zwrócić się do Rządu z wezwaniem, aby zawarł bezpośredni traktat celny z Rossyą.

⁂ **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu sierpniu 1904 r. ogółem było w ruchu 96 browarów, w których wywarzono 88.077 hektolitrów piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 10 (6.792 hekt.), brzeżańskim 4 (1.392 hekt.), czortkowskim 3 (734 hekt.), jarosławskim 13 (5.384 hekt.), kołomyjskim 3 (3.608 hekt.), krakowskim 4 (4.816 hekt.), lwowskim 4 (6.842 hekt.), nowosądeckim 6 (3.327 hekt.), przemyskim 2 (5.320 hekt.), rzeszowskim 9 (4.463 hekt.), samborskim 5 (2.976 hekt.), sanockim 5 (4.470 hekt.), stanisławowskim 6 (4.198 hekt.), tarnopolskim 10 (2.878 hekt.), tarnowskim 3 (19.147 hekt.), wadowickim 7 (11.160 hekt.), żółkiewskim 2 (270 hekt.). W mieście Krakowie 1 (3.360 hekt.), we Lwowie 1 (10.700 hektolitrów) Ogółem 98 browarów wywarzyło 102.137 hekt.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu sierpniu 1904 roku wywarzono w 11 gorzelniach ogółem 165.337 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu brzeżańskim 2 (4.172), czortkowskim 2 (4.172), kołomyjskim 1 (20.525), stanisławowskim 4 (124.440), tarnopolskim 2 (12.200), żółkiewskim 1 (2.000).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu sierpniu 1904 wynosiła produkcya soli w Galicyi 104.467 cent. m., sprzedaż zaś z zapasów 135.313 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1903 wynosiła produkcya 95.903 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 129.005 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1904 wyprodukowano o 8.562 cent. metrycznych więcej, i sprzedano 6.308 centr. metr. więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 26·45 do 26·60, *loco* Ołomuniec 25·45 do 25·60, *loco* Berno-Wiedeń 25·90 do 26·10, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 26·30 do 26·40. Cukier w kostkach: *prima* 73·— do 74·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 52·80 do 53·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 9·50 do 10·—, galicyjska przeźroczysta 37·90 do 38·60. *(Ceny w koronach).*

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybywa jutro d. 29 b. m. z Gödöllö do Wiednia i zamieszka w zamku w Schoenbrunnie.

Najj. Pan weźmie d. 3 listopada udział w uroczystem otwarciu gmachu nowej Akademii konsularnej, a d. 4 listopada uda się do Mödling. D. 5 listopada będzie Najj. Pan o godz. 10 przed południem na wojskowem nabożeństwie żałobnem w kościele Augustynów; a następnego dnia wyjedzie Najj. Pan na 12 do 14 dni do Budapesztu.

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza pisma odręczne Najj. Pana przyjmujące dymisyę Ministrów: Boehm-Bawerka i Giovanellego, oraz pisma odręczne Najj. Pana mianujące dyrektora pocztowej Kasy oszczędności i szefa sekcyi dr. Mansweta Kosla Ministrem skarbu, prof. Uniwersytetu i radcę Dworu dr. Antoniego Randę Ministrem bez teki, a hr. Ferdynanda Buquoy, Ministrem rolnictwa.

Deutschnationale Corresp. donosi, że 16 listopada zbiorą się przywódcy niemieckiego stronnictwa ludowego na konferencyę celem omówienia politycznej sytuacyi po rekonstrukcyi gabinetu i stanowiska stronnictwa na przyszłość. Bezpośrednio po tem zbierze się na obrady całe stronnictwo parlamentarne.

Przy wyborze uzupełniającym do Rady państwa w Czeskiej Lipie wybrany został radykał niemiecki Piotr Kritschner.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu morawskiego prawie bez dyskusyi uchwalono budżet na rok 1905, poczem Sejm przystąpił do dyskusyi nad zmianą ordynacyi wyborczej gminnej w Bernie.

Sejm węgierski po dłuższej dyskusyi przyjął w drugiem czytaniu prowizoryum handlowe z Włochami.

P. Kossuth wniósł w sprawie poparcia kroków Stanów Zjednoczonych i mocarstw europejskich, by rząd węgierski wdrożył międzynarodową akcyę, któraby przeszkodziła rossyjsko-japońskiemu krwi przelewowi.

P. Abassy zgłosił swe wystąpienie ze stronnictwa ludowego z powodu stanowiska, zajętego przez stronnictwo w Sejmie w sprawie rewizyi regulaminu Izby.

Rossyjska Agencya telegraficzna donosi, że znane zajścia w Mohylowie i Bychowie nie miały wcale charakteru wykroczeń antysemickich. Rezerwiści napadali na sklepy i wybijali szyby tak w domach chrześciańskich, jak żydowskich. Także w innych miejscowościach przyszło do rozruchów. Obecnie panuje spokoj wszędzie.

Z autentycznej strony zapewniają, że pobyt tajnego radcy Mendelssohna-Bartholdyego w Petersburgu nie ma związku z emisyą nowej pożyczki rossyjskiej, ponieważ ministerstwo skarbu nie ma zamiaru przedsięwzięcia takiej operacyi.

Z Sofii donoszą o wielkich przygotowaniach do przyjęcia króla Piotra. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyasygnowało na ten cel kwotę 100.000 fk. Dostojnego Gościa powita w Sofii burmistrz miasta Nikolow chlebem i solą. Rozporządzono także, aby cała załoga i wiele pułków zamiejscowych wzięło udział w tej uroczystości.

Wczoraj zebrali się w Sofii pod przewodnictwem b. ministra Geszowa członkowie stronnictwa nacyonalistycznego w liczbie 3000 na kongres.

Sejm.

(19 posiedzenie II. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 28 października

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze szereg wniesionych petycyj i interpelacye: p. ks. Wilczkiewicza i tow, w sprawie niezapłacenia należytości konkurencyjnej przez fundusz propinacyjny na kościół w Barcicach; p. Potoczka i tow. w sprawie zapytania do Rządu, co robi z interpelacyami, na które nie odpowiada w Sejmie; p. ks. Bohaczewskiego (do Wydziału krajowego) w sprawie naprawy drogi w Sołukowie i (do Rządu) w sprawie stosunków szkolnych w gminie Korsowie oraz w sprawie wyboru delegata do Rady szkolnej w Bohorodczanach.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad sprawozdaniem komisyi o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie projektu ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych.

W dyskusyi zabierali głos pp. Skołyszewski, Stapiński, M. Urbański, Buynowski, Rotter, Dąmbski, Męciński, hr. Piniński, Kramarczyk, Szajer, Krempa, Filip Włodek, dr. Maiss, poczem przyjęto w drugiem czytaniu ustawę o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych z małemi poprawkami.

P. Hupka złożył następnie imieniem komisyi dla reform agrarnych sprawozdanie o tworzeniu włości rentowych i przedłożył odpowiedni projekt ustawy.

W dyskusyi generalnej zabrał pierwszy głos p. dr. Mogilnicki i w dłuższem przemówieniu krytykował najpierw cel ustawy. Mowca twierdził, że celem ustawy nie jest rzeczywista pomoc dla średniej własności, tylko tworzenie dworków szlacheckich z dzisiejszej wielkiej posiadłości obdłużonej. Następnie przeszedł mowca do krytyki jurydycznej proponowanej ustawy i zarzucał, że ustawa wprowadza znaczne ograniczenia prawa dysponowania własnością prywatną, dając nieograniczone prawa komisyi rentowej. W dalszym ciągu podniósł p. dr. Mogilnicki, że prawa i obowiązki włości rentowych są nadzwyczaj niejasno stylizowane, a z drugiej strony tak uciążliwe, że dla włościan wykonanie przepisów tej ustawy jest niewykonalne. W końcu zarzucił jeszcze mowca, że skład komisyi rentowej jest tego rodzaju, iż Rusinom nie daje gwarancyi, że będą oni tam należycie reprezentowani.

P. Paygert stając w obronie ustawy o włościach rentowych, podniósł z naciskiem, że twórcy jej nie kierowali się żadnymi względami politycznymi, lecz mieli na celu zapobieżenie rozdrabniania się gruntów włościańskich. Dlatego też obawy Rusinów nie mają żadnej podstawy, zwłaszcza, że, jak mowca sądzi, Rusini z tej ustawy większą odniosą korzyść niż Polacy, a to dlatego, gdyż włościanina polskiego (Mazura) trudniej nakłonić jest do zaciągnięcia długoterminowej pożyczki. Dłuższy następnie ustęp swego przemówienia poświęcił mowca wykazaniu korzyści, jakie odniesie kraj po wprowadzeniu ustawy w życie.

Na tem o godzinie 2 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 października. *(Tel. pryw.).* Sędzia śledczy przesłuchiwał wczoraj starszego oficyała pocztowego Jana Landfrieda w znanej sprawie listów amerykańskich. Po przesłuchaniu, które trwało 3 godziny, sędzia zarządził aresztowanie Landfrieda pod zarzutem nadużycia władzy urzędowej.

Wiedeń, 28 października. Austrowęgierski okręt wojenny „Elżbieta" przybył do Jokohamy prawdopodobnie na czterotygodniowy pobyt.

Wiedeń, 28 października. Dzisiejsze walne zgromadzenie „Praskiego Towarzystwa żelaznego" *(Prager-Eisen-Gesel)* uchwaliło podwyższyć kapitał akcyjny o 8 milionów koron celem fuzyi z Czeskiem Towarzystwem montanicznem. Z czystego zysku uchwalono rozdzielić 5 prc. dywidendę i 25 prc. superdywidendę.

Rjeka, 28 października. W odpowiedzi na toast gubernatora, podczas bankietu, zabrał głos wiceadmirał angielskiej dywizyi, Custanze i wyraził przedewszystkiem podziękowanie za nadzwyczaj życzliwe przyjęcie angielskich okrętów w Rjece. Wskazał dalej na przyjaźń, panującą między Anglią a Austryą od wieków. Jeszcze przed 200 laty przybyła angielska flota na Morze Śródziemne, by razem z Austryą chronić Europę przed tureckiem niebezpieczeństwem. Custanze zapewnił o wielkiej miłości i szacunku, jakim cieszy się Cesarz Franciszek Józef wśród Anglików, którzyby byli szczęśliwi, gdy mogli powitać Monarchę na swej ziemi. Admirał zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Budżet Węgier.

Budapeszt, 28 października. W węgierskim Sejmie przedłożył dziś minister skarbu Lukacs budżet na rok 1905 i wygłosił *exposé*. Budżet preliminuje: wydatki zwyczajne w kwocie 1,067.865.000 koron, o 43,227.000 więcej, aniżeli w roku poprzednim; nadzwyczajne wydatki i inwestycye w kwocie 170,016.000 koron, czyli o 4,498.000 koron więcej, aniżeli w roku ubiegłym; dochody zwyczajne w kwocie 1,101.551.000 koron (o 20,000.000 więcej), nadzwyczajne 136,552.000 kor. (o 27,000.000 więcej). Ogólny budżet wykazuje razem nadwyżkę 198.000 koron.

Konflikt rossyjsko-angielski.

Londyn, 28 października. *Biuro Reutera* donosi, że rząd angielski uważa napad pewnego krążownika bałtyckiej floty, wykonany na okręt norweski kilka godzin przed zajściami w Hull, za potwierdzenie tego, iż atak na rybaków był improwizowany.

Ateny, 28 października. Stojąca tu na kotwicy angielska eskadra otrzymała rozkaz jak najspieszniejszego wyjazdu.

Gibraltar, 28 października. *Biuro Reutera* donosi: Eskadra kanałowa była wczoraj popołudniu zupełnie gotowa do wyjazdu.

Krąży pogłoska, że cała flota jutro rano wyruszy w kierunku zachodnim, aby rzekomo wykonać ćwiczenia koło Gibraltaru.

Po południu wyruszyło do Tangeru kilka torpedowców.

Czynność w arsenale jest bardzo energiczna.

Dywizya floty morza Śródziemnego, która ma tu przybyć, składa się z sześciu opancerzonych krążowników, 20 torpedowców i kontrtorpedowców.

Lloyd tutejszy otrzymał depeszę z Vigo, że rossyjska eskadra prawdopodobnie jutro wyjedzie.

Rząd hiszpański pozwolił rossyjskim okrętom przedsięwziąć konieczne naprawki i polecił im jak najspieszniej opuścić Vigo.

Londyn, 28 października. Minister spraw zagranicznych Landsdowne oświadczył wczoraj po południu, że nie podziela powszechnego tak wielkiego pesymizmu. Przeciwnie — ma jeszcze nadzieję, że wkrótce będzie mógł złożyć zadowalające oświadczenie, chociaż chwilowo nie może tego uczynić. Pomimo, iż nie oznaczono Rossyi ścisłego terminu, sądzi minister, że przecież Rossya uzna konieczność zadowalającego załatwienia zatargu, zanim rossyjska flota dopłynie do pewnego punktu swej podróży.

Frankfurt, 28 października. *Frankfurter Ztg.* donosi z Montreal, że eskadra Oceanu Cichego i Atlantyckiego otrzymała rozkaz, aby była w pogotowiu.

Petersburg, 28 października. *Rossyjska Agencya telegraficzna* donosi: Sztab generalny marynarki ogłasza następujące dwa telegramy komendanta bałtyckiej eskadry, admirała Rożdżestwieńskiego:

1. Zajście na Morzu Północnem spowodowały dwa torpedowce, które bez świateł pod ochroną ciemności chciały wykonać atak na okręt jadący na czele naszej eskadry. Gdy eskadra poczęła operować swymi reflektorami i otworzyła ogień, spostrzeżono obecność także kilku małych okrętów, podobnych do rybackich statków. Eskadra natychmiast wstrzymała ogień, aby je ochronić od zagłady. Wtem owe torpedowce zniknęły. Angielska prasa oburzona jest tem, iż jeden torpedowiec, który rzekomo do rana na miejscu wypadku pozostawiono, nie pospieszył rannym z pomocą. Otóż przy eskadrze rossyjskiej wcale ani jednego torpedowca nie było i na miejscu wypadku żadnego okrętu nie zostawiono. Widocznie tedy w towarzystwie tych małych okrętów rybackich musiał znajdować się do rana jeden z obu obcych torpedowców, które nie zostały zniszczone, tylko uszkodzone. Eskadra nie spieszyła rybackim okrętom z pomocą ponieważ z powodu ich upartego dążenia do przełamania linii naszych okrętów były podejrzane, a kilka z nich nie miało świateł, inne później dopiero je pokazały.

2. Eskadra bałtycka zwracała dostateczną uwagę na kilkuset rybaków, spotkanych po drodze, z wyjątkiem tego jednego wypadku, gdzie rybacy byli w towarzystwie obcych torpedowców, z których jeden znikł, gdy inny według zeznań samych rybaków aż do rana pozostał u nich. Uważali oni ten torpedowiec za rossyjski i oburzali się, że nie spieszył im z pomocą. W rzeczywistości zaś torpedowiec ten był obcym i czekał do rana albo na swoich kolegów, albo w celu naprawienia uszkodzeń. Jeżeli na miejscu wypadku pojawili się także rybacy, którzy przez nieostrożność zawikłali się w całą aferę, to proszę w imieniu całej eskadry wyrazić najszczersze ubolewanie nieszczęśliwym ofiarom okoliczności, wśród których żaden inny okręt wojenny, nawet w czasie pokoju inaczej nie byłby postąpił.

Pola, 28 października. Eskadra angielska dziś w nocy wyjechała.

Kopenhaga, 28 października. Do *Biura Reutera* donoszą z Gefle (w Szwecyi), że na prośbę rządu szwedzkiego przesłuchachano wczoraj kapitana i załogę parowca „Aldebaron" co do faktu ostrzeliwania tego okrętu przez obcy, jak się zdaje, rossyjski okręt wojenny, w piątek w nocy. Załoga zeznała, że przekonaną jest, iż strzelano do niej ostrymi nabojami; widziano pękające w powietrzu i tuż koło okrętu granaty. Odległość obu okrętów wynosiła 1—2 mile angielskie.

Londyn, 28 października. *Daily Chronicle* potępia to, że niektóre koła zaostrzają sytuacyę przez rozpuszczanie wiadomości, iż Anglia wręczyła Rossyi *ultimatum.* Położenie samo przez się jest dość poważne i krytyczne. Możliwem jest, że lord Landsdowne zawiadomił rząd rossyjski, że pożądanem by było, żeby on jeszcze przed dzisiejszą radą gabinetową miał odpowiedź rossyjską w ręku, ale o *ultimatum* nie ma mowy.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Petersburg, 28 października. *Birż. Wiedomosti* donoszą w telegramie z Mukdenu z dnia 27 b. m.: Podług zapewnień Chińczyków — Japończycy przewieźli do Inkou swe zapasy, nagromadzone dotychczas w kilku miejscach. Wschodnią część Mandżuryi wojska japońskie szybko opróżniły. Widocznie zamierzają one zrzec się połączenia przez Koreę i wschodnie wybrzeża Liaotunu, a wszystkie swe dowozy skierować wyłącznie przez Inkou.

Petersburg, 28 października. *Rossyjska Agencya telegraficzna* donosi z Mukdenu, iż przybył tam ostatni oddział rannych, złożony z 513 osób.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 października 1904. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 669·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 780·—, Akcye Anglobanku 282·75, Akcye Unionbanku 541·50, Akcye Länderbanku 448·75, Akcye Bankvereinu 547·50, Akc. Bodencredit 968·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 548·—, Akcye kolei państwowych 657·—, Akcye kolei Południowej 85·50, Akcye kolei Elbethal 420·—, Akcye kolei Północnej 5615·—, Akcye kolei czerniowieckiej 581·—, Akcye Alpiny 485·50, Akcye Rima Muranyi 528·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 2430·—, Akcye Fabryki broni 530·—, Akcye Tureckie tytoniowe 339·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1150·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·05, Renta majowa 99·95. Austryacka Renta koronowa 99·90, Węgierska Renta koronowa 97·90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·42, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·40, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·35, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·90, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·35, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·80, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99·50, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·50, Losy tureckie 131·25, Marki 117·62, Ruble 253·50

Usposobienie: Po słabem otwarciu polepszone z powodu spokojniejszego osądzania sytuacyi politycznej i lepszych kursów zagranicznych.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Radca cesarski

Dr. Franciszek Janda

powrócił i ordynuje przy ul. Zielonej 6, I. p.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. października 1904.

HOTEL GEORGEA.

PP. Eks. L. Vetter v. Lilie z Wiednia, hr. E. Krasicki z Warszawy, hr. S. Koziebrodzki z Przeworska, hr. J. Potocki z Rymanowa, hr. K. Czosnowski z Podola, A. Misiągiewicz z Czyżowiec.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. października 1904.

Uwaga przy kolumnie: bez kuponu bieżącego

	płacą walutą koron K.	h.	żądają walutą koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	543	—	553	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	575	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	20	99	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	10	99	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	60	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	90	99	60
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	—	97	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	91	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. października 1904.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99 95	100·15
styczeń-lipiec	99 90	100 10
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·35	100 55
kwiecień-październik	100·35	100·55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154·70	155·70
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·20	187·20
„ „ 1864 po 100 zł.	265·—	269·—
„ „ 1864 po 50 zł.	265·—	269·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292·50	294 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·85	120 05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·90	100·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·70	100 70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·60	119 60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508·—	509·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·60	128 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·50	100 50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·60	100 60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99 80	100 80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·80	100·80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99 25	100 25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·75	100 75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·45	100 45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97·95	98 15
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162·75	164 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	210·—	212 50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	210·—	212 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98 50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 95	98 95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277·—	282·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·60	107·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99 20	100 20
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·30	104·30
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·—	100·—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·—	98·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	98·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99 60	100·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	307·—	317·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	299·—	309 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·65	105 65
„ „ „ „ los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·40	102 40
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·90	99 90
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	99·85
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100 —	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·40	102·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102 70	103·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·75	99·75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·25	100 50
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·40	101 35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108·10	109·10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116 50	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·75	101 75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·15	102 15
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·15	102 15
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·65	102·65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 40	93·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99 50	100 50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 20	100 20
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·75	21·75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	481·—	491·—
Clary 40 zł. m. k.	156·—	167·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·50	81·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	84·—	88 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68·—	71 —
Palfy 40 zł. m. k.	164·—	173·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·—	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28 80	29·80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	70·—
Salma 40 zł. mk.	223·—	233·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77 —	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	282 50	283 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2860·—	2870 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	— —	— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	785·50	786 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	534·—	537 —
Galic. banku hip. 200 zł.	548·—	550·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	270·—	290 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	453·50	454·50
„ Austro-węg. 1400 k.	1634·—	1644 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	543·50	544 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	249 25	249 75
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·—	250·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	434·—	439 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	415·—	425·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5600 —	5630 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	582·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	406 —	409·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	868 —	872·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	655·—	660·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1122 —	1126 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	487 50	488·50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2446 —	2457·—
Schodnicy 500 kor.	701·—	708 50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	313·—	316·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·55	117·75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·15	239 40
Paryż za 100 franków	95·25	95·35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117 60	117·85
Włoskie banki	95·22½	95 35
Francuskie banki	95 07½	95·20
Szwajcarskie banki	95·07½	95·20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·09
20-markówka	23 49	23·57
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 52½	117·72½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95 40
Rubla	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 878/4 (8) (8918 2—3)

Dnia 14. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Potoku złotym licytacya połowy realności objętej lwh. 675 ks. gr. Potok złoty.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 14. października 1904.

L. cz. E. 493/4 (3) (8882 2—3)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie zastąpionej przez adwokata Dra Ignacego Czemeryńskiego we Lwowie odbędzie się dnia 14. grudnia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. IV. licytacya realności lwh. 57 i 218 ks. gr. gminy Mokrzany małe objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność lwh. 57 ks. gr. gm. Mokrzany małe na 610 kor. 05 hal. zaś realność lwh. 218 tejże samej ks. gruntowej na 320 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 57 ks. gr. gminy Mokrzany małe 4 6 0 hal. zaś co do realności lwh. 218 tejże księgi gruntowej 213 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 4. października 1904.

---

do L. 29.797/04. (8924 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu, rozpisuje 2 publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Skałackim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1905, 1906 i 1907 bezwarunkowo albo na jeden rok 1905 z milczącem odnowieniem dzierżawy na następne lata 1906 i 1907 albo tylko na rok 1905.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według taryfy dołączonej do ustawy z 16. czerwca 1877 dzup. Nr. 60 a mianowicie: we wszystkich miejscowościach tego okręgu według klasy III.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 12.925 kor.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 17. listopada 1904 o 9 godzinie przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. dnia 16. listopada 1904 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do skałackiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 19. października 1904.

L. cz. E. 1047/4 (4), E. 1081/4 (4) (8794 3—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku i Ela Grüna, odbędzie się dnia 30. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya a) 1/3 części realności lwh. 191 i połowy realności lwh. 259 ks. gr. Górki, b) realności lwh. 151 ks. gr. Jabłonka.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) 3611 kor., ad b) 2760 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2407 kor. 34 hal., ad b) 2760 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które Sąd jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 24. września 1904.

K. und k. Intendanz des 1. Korps.

Zu Nr. 7132 von 1904.

(8887)

AVISO.

Von der Militärverwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschaft:

DONIESIENIE.

Zarząd wojskowy ma zakupić sposobem kupieckim:

Abstellungstermin Termin dostawy	Für das Militärverpflegsmagazin in — Dla wojskowego magazynu prowiantowego w						Für das Militär Verpflegs-Filialmagazin in Dla filii magazynu prowiantowego w		
	Krakau — Krakowie Bast. IV. oder Verpfl.-Barak bei Bahnhof Pod-Płaszów — Bast. IV. lub baraki obok dw. kol. Podgórza-Płaszów		Tarnow — Tarnowie Depots in Tarnow oder Baraken in Gumniska — do składu w Tarnowie lub do baraków w Gumniskach		Olmütz — Ołomuńcu		Bochnia Bochni	Troppau — Opawie	
	Roggen — Żyto	Hafer — Owies	Roggen — Żyto	Hafer — Owies	Roggen — Żyto	Hafer — Owies	Hafer — Owies	Roggen — Żyto	Hafer — Owies
	Meter Centner — Cetnarów metrycznych								
bis Ende November 1904 do końca listopada 1904	—	4.500	—	1.000	1.000	1.000	300	300	200
bis Ende December 1904 do końca grudnia 1904	—	2.300	—	1.000	1.000	1.000	300	300	100
bis Ende Jänner 1905 do końca stycznia 1905	—	2.300	—	1.000	1.000	1.000	300	300	100
bis Ende Februar 1905 do końca lutego 1905	—	2.300	—	1.000	1.000	1.000	300	300	100
bis Ende März 1905 do końca marca 1905	—	6.700	—	1.000	1.000	1.000	300	300	—
bis Ende April 1905 do końca kwietnia 1905	—	6.700	—	1.000	1.000	1.000	400	300	—
bis Ende Mai 1905 do końca maja 1905	—	5.000	—	—	250	1.500	400	400	—
Zusammen — Razem	—	29.800	—	6.000	6.250	7.500	2 300	2.200	500

1. Die bezüglichen in Briefform deutlich abgefassten mit 1 Kronen Stempelmarke versehenen Verkaufsanträge, sind bis längstens 8. November 1904 um 9 Uhr vormittags an die k. u. k. Intendanz des 1. Korps in Krakau, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Roggen und Hafer" versehen einzubringen. Die normale Annahmefrist beträgt 14 Tage; Anbote welche ein kürzeres als 8 tägiges Impegnio bedingen, werden gar nicht berücksichtigt.

Das Impegno gilt vom Verhandlungstage an, diesen mit eingerechnet.

Nachträglich oder im telegraphischen Wege einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

2. Die Verkaufsanträge können entweder auf die ganzen vorstehenden Quatitäten oder auch nur auf kleinere Partien, von Produzenten selbst bis 100 q herab gestellt werden, wobei aber die Militärverwaltung sich das Recht vorbehält, auch nur den einen, oder den anderen Artikel, oder nur Teilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis, u. zw.: wenn sie protokollierte Firmen sind, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirksbehörde (in Städten mit eigenen Statuten vom Magistrate) bei der k. u. k. Intendanz des I. Korps in Krakau rechtzeitig d. i. spätestens am Verhandlungstage einlange.

Derartige Unternehmer sowie alle anderen, bei welchen es die Korpsintendanz für notwendig erachtet, haben weiters, die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Kaution in der Höhe von 10 Prozent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der entstandenen Lieferung zu versichern. Diese Kaution hat der Verkäufer mit dem Verkaufsbriefe beizubringen.

4. Im Verkaufsantrage muss die Provenienz der offerierten Frucht unbedingt angegeben werden. Auf Früchte ausländischer Provenienz wird nur ganz ausnahmsweise reflektiert. Anbote auf Roggen unter Vorbehalt der Abnahme der vom offerierten Quantum abfallenden Kleie dürfen nicht gestellt werden, bzw. es bleiben die einen solchen Vorbehalt enthaltenden Offerte unberücksichtigt.

5. Die Abstellung der offerierten Artikel hat frei Depot der vorgenannten Verpflegsmagazine nach Weisung derselben und für die Militärverwaltung spesenfrei zu erfolgen.

Die gesammte Waare darf nur in Säcken eingeliefert und übergeben werden.

Die Vorleihung von ärarischen Säcken kann nur nach Massgabe der Vorräthe des betreffenden Verpflegsmagazins und nur gegen Entrichtuug der Leihgebür zugestanden werden.

Die Anbote müssen auf fixe Abstellungstermine lauten. Abstellungen „nach Wahl" des Offerenten (sukzessive) sind unzulässig; es bleiben derlei Anbote unberücksichtigt.

Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militärtarifes im Rückvergüntungswege in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Offerte zu bedingen. Den Lieferanten werden die Frachtbriefe gegen Rückvergütung der von den Verpflegsmagazinen etwa noch entrichteten Fracht Differenzbeträge und Nebengebühren zu Reklamationszwecken überlassen werden.

Es wird aufmerksam gemacht, das Spezialtarife auf den verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre namentli h für Naturalien in vollen Waggonladungen bestehen, welche noch billiger sind als der Militärtarif.

Die nidrigste Grenze des auf einmal von einer Fruchtgattung abzustellenden Quantums ist ein Waggon (100 q.), die höchste fünf Waggons (500 q).

Die Prüfung des Reinheitsgrades und die Feststellung des Qualitäts-Gewichtes erfolgt nach der Beilage „I" der Verpflegsvorschrift für das k. u. Heer 1. Theil. Getreide, in welchem Insekten — wenn auch nur sporadisch-vorkommen, wird unter keiner Bedingung übernommen. Die Untersuchung auf Insekten oder deren Larven erfolgt nach den diesbezüglichen Bestimmungen des Usanceheftes Art. XV. (zu Art. II. Pkt. 1).

Offerte, welche die Bedingung auf Überlassung von ärarischen Depoträumlichkeiten behufs Herstellung der zur Absteltung gelangenden Frucht auf den vorgeschriebenen Reinhaitsgrad enthalten, werden nicht berücksichtigt.

Jeder Offerent hat zu erklären, ob er bei Abstellung der Frucht an das Militärverpflegsmagazin in Krakau, die Benützung der Schleppgeleise, bei Unterwerfung unter die im Artikel XV., (zu Artikel VI., Pkt. 4) des Usanzenheftes aufgestellten Bedingungen wünscht oder nicht.

6. Die Bezahlung erfolgt, für die im Jahre 1904 auf Abstellung gelangenden Quantitäten im Monate Jänner 1905, für die übrigen raten gleich nach bewirkter anstandloser Abstellung in der Regel, im Wege der Postsparkasa.

Die Stempelauslagen für die Quittungen aus dieser Lieferung zahlt die Heeres-Verwaltung.

7. Rücksichtlich der näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, wird auf das, für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der K. u. K. Intendanz des 1. Korps in Krakau, dann bei den Militärververpflegsmagazinen in Krakau, Olmütz, Tarnów und bei den Militärfilialverpflegsmagazinen in Bochnia und Troppau, ferner bei sämmtlichen politischen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt- (Landes) Vereinen, aufliegende Usanzenheft vom 14. Oktober 1904 zu Nr. 6822 hingewiesen.

Jeder Offerent hat im Offerte ausdrücklich zu erklären, dass er sich den Bestimmungen dieses Usancenheftes unterwirft und ist mit der Einbringung seines Verkaufsantrages

1. Dotyczące w formie listowej dokładnie ułożone, marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone oferty cen sprzedaży, muszą być oddane z napisem „podanie cen sprzedaży na żyto i owies" najpóźniej do 8. listopada 1904 r. o godz. 9 przed południem w biurze c. i k. Intendatury 1 Korpusu w Krakowie. Czasokres przyjęcia wynosi 14 dni. Oferty z krótszym jak ośmiodniowym czasokresem nie będą uwzględnione.

Termin się liczy włącznie dnia rozprawy.

Podanie ceny sprzedaży zapóźno lub drogą telegraficzną nadesłane, jakoteż warunkom wymaganym nieodpowiadające, nie będą uwzględnione.

2. Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą ilość, albo też na mniejsze partye jednak tylko od producentów, aż do 100 centnarów metrycznych, przyczem sobie zarząd wojskowy zastrzega prawo zatwierdzenia także tylko jednego lub drugiego artykułu, lub też zatwierdzenia pewnej części z oferowanej ilości.

3. Intendanturze nieznani przedsiębiorcy, mają się postarać o to, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy wystawione w razie, jeżeli są protokołowaną firmą, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w każdym innym razie przez dotyczącą władzę polityczną (w miastach z własnym zarządem przez magistrat miasta) — do c i k. Intendantury 1 korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostało.

Przedsiębiorcy, jakoteż wszyscy, jeżeli intendantura korpusu za potrzebne uzna, mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu sprzedawczego (Verkaufsbrief).

4. W ofercie musi być bezwarunkowo podane pochodzenie oferowanego zboża. Zboża pochodzące z zagranicy mogą być tylko wyjątkowo przyjęte. Oferty na żyto nie będą uwzględnione, jeżeli w nich postawiony został warunek zwrotu otrąb z oferowanej ilości zboża.

5. Dostawa artykułów przedmiotem oferty będących ma się odbyć w składach wymienionych wojskowych magazynów prowiantowych według wskazówek tychże i bez wszelkich wydatków ze strony zarządu wojska.

Cały towar ma być w workach dostarczony i oddany.

Wypożyczenie skarbowych worków może nastąpić tylko w miarę zasobów dotyczącego magazynu wojskowego i to tylko za uiszczeniem należytości od wypożyczenia.

Najmniejsza ilość naraz odstawić się mającego zboża jednego gatunku wynosi jeden wagon (100 q) najwyższa zaś pięć wagonów (500 q).

Próba stopnia czystości i oznaczenia ciężaru gatunkowego nastąpi według załącznika 1 przepisów zaopatrzenia c. i k. wojska I. części.

Zboża w któremby się owady pokazały — chociażby tylko sporadycznie — nie przyjmuje się pod żadnym warunkiem. Poszukiwanie owadów lub poczwarek nastąpi według art. XV. do art. II Punkt I dotyczącego zeszytu warunkowego. Oferty, które zawierają warunki co do odstąpienia skarbowych spichlerzy w celu przyprowadzenia mającego się odstawić zboża na przepisany stopień czystości, nie będą uwzględnione.

Oferent ma wyraźnie oświadczyć, czy życzy sobie odstawić zboże do magazynu prowiantowego w Krakowie przy pomocy kolei żelaznej do magazynu prowadzącej, tudzież że poddaje się warunkom w art XV. (do art. VI. nstęp 4) zeszytu warunkom sprzedaży.

6. Zapłata nastąpi, za odstawione ilości w roku 1904 w miesiącu styczniu 1905; za resztę zaś natychmiast po dokonanej odstawie bez przeszkód drogą pocztowych kas oszczędności.

Przepisane należytości stemplowe od kwitów tejże dostawy ponosić będzie Zarząd wojskowy.

Co do wszelkich bliższych warunków, mających służyć za podstawę do zawarcia układu sprzedaży zwraca się uwagę na zeszyt warunków sprzedaży sposobem kupieckim (Usance Heft) z dnia 14. października 1904 r. Nr. 6822, który dla dotyczącej rozprawy urzędownie wystawiony — w biurze c. i k. intendantury 1 korpusu w Krakowie, także i w magazynach zaopatrzenia wojska w Krakowie, Ołomuńcu, Tarnowie i filialnych magazynach zaopatrzenia wojska w Bochni i Opawie, jak niemniej we wszystkich politycznych władzach powiatowych i Towarzystwach głównych (krajowych) rolniczych się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

Każdy oferent ma w swojej ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się warunkom zawartym w zeszycie warunków sposobem kupieckim (Usance-Heft) i jest z czasem wniesienia podania sprzedaży zobowiązany dotrzymać warunków zawartych w zeszycie warunkowym.

Zaznacza się, że poręka oferenta na jego wniosek nie gaśnie i wtedy, gdy władze wojskowe co do zmiany jego oferty przed zatwierdzeniem z nim się umawiają.

Przy wnioskach musi być ściśle termin dostawy podany. Dostaw według wyboru oferenta nie dopuszcza się i podobnych wniosków się nie uwzględnia.

W ofercie należy nadmienić, czy dostawca życzy sobie taryfy wojskowej przewozowej w drodze zwrotu za odstawę. Magazyn żywności wyda dostawcy listy frachtowe a to celem zwrotu pobranego frachtu, różnicy i innych pobocznych należytości dla reklamacyi.

an die Bedingungen dieses Usanzenheftes bereits gebunden. Hervorgehoben wird, dass die Haftung des Offerenten für sein Anbot durch die etwaige Verhandlungen der Militärbehörde wegen Änderung seines Offertes vor dessen Genehmigung nicht erlischt.

8. Die vorgeschriebenen Usanzenhefte können bei den Militärverpflegsmagazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz gegen Erlag von 16 h. gekauft werden.

9. Nach erfolgter Ausgabe dieses Avisos werden Verkaufsanbote von Produzenten, Gemeinden und landwirtschaftlichen Korporationen nur mehr für den festgesetzten Verhandlungstag 8. November 1904 angenommen.

10. Die Preisanbote können entweder auf 100 kg. (1 q.) oder auf 50 kg lauten.

Von der k. u. k. Intendanz des I. Korps.

Krakau, am 18. Oktober 1904.

Zauważa się, że w ogólnym obrocie istnieją na rozmaitych torach kolejowych a mianowicie dla naturaliów, w pełnych wozach kolejowych specyalne taryfy, które jeszcze tańsze są od wojskowych.

8. Przepisane zeszyty warunków (Usance-Hefte) można nabyć w wojskowych magazynach prowiantowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu za złożeniem 16 halerzy.

9. Po rozesłaniu niniejszego doniesienia przyjęte będą wnioski sprzedaży na wyznaczonym dniu (8 listopada 1904) od producentów, gmin i towarzystw rolniczych.

10. Wnioski sprzedaży mogą być postawione albo na 100 kg. (1 cent. metr.) albo i na 50 kg.

Z c. i k. Intendantury I Korpusu.

Kraków, dnia 18. października 1904.

---

do L. 32813/04. (8923 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje 2-gą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych, a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1905, 1906 i 1907, albo też na rok 1905 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1906 i 1907.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania mogą być wnoszone jedynie do rąk Dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego i to tylko do godziny 9 przed południem dnia 7. listopada 1904.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Bochni, Chrzanowie, Krakowie (miasto), Krakowie (okręg.), Krzeszowicach, Trzebini i Wieliczce.

Kwity depozytowe, opiewające na złożone wadya lub kaucye, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności, jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

Liczba bieżąca	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania wynosi K	h	Wadyum licytacyjne wynosi K	h	Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacya odbędzie się
1	Dobczyce	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	4648	50	465	—	Bezwarunkowo trzy lata 1905, 1906 i 1907 lub też jeden rok 1905 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1906 i 1907	W dniu 7. listopada 1904 o godzinie 9 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, II. piętro, drzwi Nr. 7.
2	Gdów		2468	—	247	—		
3	Siepraw		2102	88	211	—		
4	Skawina		4700	—	470	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 22. października 1904.

(8876 2—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 3 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8

Licytacye:

Poniedziałek 31. października 1904 od 10 do 12 godz.: maszyny introligatorskie, 70 par starych trzewików, towary norymbergskie oraz większa ilość rur i płyt steingutowych.

Środa 2. listodada 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, fortepian.

Czwartek 3. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.

Piątek 4. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności, dywany.

Sobota 5. listopada 1904 od 4 do 8 godz. tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 23. października 1904.

L. 2841/04 (8752 2—3)

Ogłoszenie konkurencyjne.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że w Tarnopolu jest do nadania lwowsko-lincko-berneńsko-wiedeńska kolektura loteryjna Nr. 26, 519, 568, 642 która według przecięcia z lat 1901/1903 przyniosła rocznie zbiórek w ogólnej kwocie 29.758 kor. 35 hal. a kolektantowi przy 5%-owej prowizyi dochodu brutto 1487 kor. 91 hal.

Kaucya wymagana jest w wysokości 3500 kor. nominalnej wartości w papierach losowaniu niepodlegających.

Oferty stemplem na 1 Koronę zaopatrzone należy przy dołączeniu wadyum w kwocie 74 koron, metryki urodzin, certyfikatu przynależności, świadectwa moralności i dowodu znajomości tak języków krajowych jak też i niemieckiego wnieść tutaj najpóźniej do 18. listopada r. b. godz. 12 w południe.

Bliższe warunki przejrzeć można tak tutaj jak też i w biurze Magistratu tamtejszego i w c. k. Nadzorze straży skarbowej w godzinach urzędowych.

C. k Urząd loteryjny dla Galicyi i Bukowiny.

Lwów, dnia 20. października 1904.

L. cz. E. III. 1763/4 (5) (8866 3—3)

Dnia 29. listopada 1904 o godzinie 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya realności pod lk. 338¾ lwh. 286/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej przy ul. Łyczakowskiej l. 62 położonej.

Nieruchomość wraz z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 80.000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 40.000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddziele III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział III.

Lwów, dnia 5. października 1904.

L. cz. E. 881/4 (6) (8880 3—3)

Dnia 14. listopada 1904 godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 5 sądu, tutejszego, odbędzie się licytacya realności w Brzezinie Nr. 71 wyk. hip. 25.

Realność powyższą oceniono na 5000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 10. sierpnia 1904.

L. 22.612/904 (8870 2—2)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, względnie przed żądaniem za niskiego ryczałtu prowizyjnego lub prowizyi, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku względnie podwyższenia żądanej prowizyi.

Obwieszczenie.

Opróżniona składownia tytoniu w Szczercu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich w rynku położonych.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 42 trafikantów tytoniowych. Składownia połączoną jest z trafiką składową. Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 79.643 kor. 98 hal, względnie w wadze 46.064 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1653 kor. 46 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 17.755 kor. 20 hal; od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1·5 procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Szczercu.

W kolekturze loteryjnej roczna zbiórka wynosiła przeciętnie za ciągnienia loteryi lwowskiej 3166 kor. 03 hal., berneńskiej 2492 kor. 70 hal. od której przyznaje się 3½% prowizyi.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 21. listopada 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Wadyum wynosi 400 kor. i ma być złożone w gotówce albo w papierach wartościowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 19. października 1904.

Praes 10,65⁷/4 (8928 1—3)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy sprzętów kancelaryjnych, wchodzących w zakres robót stolarskich dla sądu powiatowego w Radłowie rozpisuje się publiczną licytacyę w drodze ofert, które mają być wniesione do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie do 30. listopada 1904.

Cena kosztorysu wynosi 2763 kor.

Szczegółowe wykazy sprzętów kancelaryjnych, wzory tychże i bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w Dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie i w sądzie powiatowym w Radłowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 22. października 1904.

L. 128379 (8946 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906 odbędzie się 3. listopada 1904 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1904 wynoszą: razem 23532·13 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. października 1904.

L. cz. E. 1355/4 (5) (8938 1—3)

Zobowiązany Józef Seminowicz, Maryampol.

Na żądanie Samuela Reissa krawca w Maryampolu, odbędzie się dnia 23. listopada 1904 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) całej realności lwh. 737, b) połowy realności lwh. 735, c) połowy realności lwh. 1548 ks. gr. gm. Maryampol wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 siekier, 2 sierpów, 1 motyki, 1 grabi, 1 wideł.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to a) co do lwh. 737 zpn. na 810 kor., b) co do 1/2 lwh. 735 na 95 kor., c) co do 1/2 lwh. 1548 na 120 kor., przynależności zaś na 4 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 543 kor., ad b) kwotę 63 kor. 33 hal., ad c) kwotę 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 11. października 1904.

L. cz. E. 616/4 (3) (8943)

Dnia 24. listopada 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., odbędzie się licytacya realności wyk. hip. l. 7 gminy Koszyłowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 605 kor.

Najniższa cena wynosi 403 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 5. października 1904.

L. cz. E. 1214/4 (7) (8902 1—3)

Dnia 2. grudnia 1904 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9, licytacya a) realności gm. Brody wyk. hip. 673, b) połowy realności wyk. hip. 1, c) realności wyk. hip. 303 i d) realności wyk. hip. 414 gm. Stare Brody.

Realności te (parc. bud. i domy) oceniono ad a) na 27.474 kor. 60 hal., ad b) 420 kor. 47 hal., ad c) 663 kor. 80 hal., ad d) 11.476 kor., przynależności zaś na 19.178 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 13.787 kor. 30 hal., ad b) 280 kor. 32 hal., ad c) 442 kor. 53 hal., ad d) 204 kor. 36 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości by nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 7. października 1904.

L. cz. E. 1272/3 (10) (8920)

Dnia 30. listopada 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Szczercu, odbędzie się licytacya realności whl. 101 i 190 ks. gr. gm. kat. Nawarya objętych, Józefa Najwera syna Walentego własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i piwnicę, domu zamieszkałego przez dłużnika, stodoły, stajni, chlewu i komory, studni oraz załogi gospodarczej.

Nieruchomości whl. 101 i 190 ks. gr. gm. kat. Nawarya, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 3200 kor., przynależności zaś na kwotę 3598 kor.

Najniższa cena wynosi 4532 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, (O. IV.).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 6. października 1904.

L. cz. E. 507/4 (4) (8911)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy, odbędzie się dnia 2. grudnia 1904 r. o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Dębicy licytacya:

1. 1/2 realności lwh. 415 ks. gr. gm. Dębica.

2. 1/2 realności lwh. 483 ks. gr. gm. Dębica.

3. 1/3 części realności lwh. 115 ks gr. gm. Latoszyn.

4. całej realności lwh. 117 ks. gr. gm. Latoszyn, wraz z przynależnościami, składającemi się ad 2. z domu drewnianego i stajni, ad 4. z domu mieszkalnego, stodoły i stajni.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależytościami: ad 1. na 301 kor. 85 hal., ad 2. na 1140 kor. 40 hal., ad 3. na 6 kor. 93 hal., ad 4. na 7091 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 201 kor. 24 hal., ad 2. 760 kor. 27 hal., ad 3 4 kor. 62 hal., ad 4. 4727 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 18. października 1904 r.

L. cz. E. V. 107/4 (13) (8898)

Na żądanie Władysława Hebsnowskiego i Mojżesza Bera Seinfelda, odbędzie się dnia 25. listopada 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31, licytacya realności lwh. 291 gm. Knihinin.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3975 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 397 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 5. października 1904.

L. cz. E. 1935/4 (5) (8905)

Dnia 29. listopada 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Wołków objętej pod lk. 6 Katarzyny z Mandziejów Poznańskiej własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 480 kor.

Najniższa cena wynosi 320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 7. października 1904.

L. cz. E. 1311/4 (5) (8903)

Dnia 29. listopada 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacya połowy realności w Brodach wyk. hip. 762.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 762 kor. 05 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 626 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 13. października 1904.

L. cz. E. 660/4 (4) (8937)

W sprawie egzekucyjnej Dymitra Chowańca rolnika w Bursztynie przeciw Janowi Gołyźniakowi rolnikowi w Królowej niżniej o zniesienie współwłasności realności lwh. 5 ks. gr. gm. kat. Królowa niżnia, odbędzie się dnia 15. listopada 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie, licytacya nieruchomości wspólnej lwh. 5 ks. gr. gm. kat Królowa niżnia objętej Dymitra Chowańca i Jana Gołyźniaka po połowie własnej składającej się z domu, piwnicy, ról, łąk, ogrodów i pastwisk w łącznym obszarze l. h. 63 ar. 29 m².

Powyższa nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1175 kor. 21 hal.

Najniższa cena wynosi 1175 kor. 21 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które po ustaleniu niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Grybów, dnia 18. października 1904.

L. cz. E. 691/4 (2) (8933)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez adw. dr. Iwańskiego, odbędzie się dnia 23. listopada 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wadowicach, licytacya połowy realności lwh. 406 ks. gr. gm. Wadowice objętej Eleonory Sachsowej własnej.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 21.123 kor. 32 hal. a to wedle protokołu oszacowania z dnia 15. stycznia 1904 E. 373/4 (5).

Najniższa cena wynosi 10.561 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny), wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 19. października 1904.

Ч. спр. E. II. 885/4 (13) (8947)

Оголошенє переторгу.

На попиранє Елени Панчак, заступленой через адв Дра Павенцкого, відбуде ся 5. грудня 1904 перед полуднем о 10 годині в низше означеним суді, саля ч. VI. на II. поверсі, переторг а) 1/3 части реальности ч. конс. 280³/₄ а в. гип. ч 224/III. ул. Габриельке 6 і б) цілой реальности в гип. ч. 809/III. вн. гр. м. Львова з приналежностию, складаючого ся з буди, плоту, дробини, ключів, верб і т. п.

Продати ся маюча недвижимість разом з приналежністию, є оцінена ад а) на 2514 кор. 58 сот., ад б) на 3130 кор. 88 сот.

Найнизша подача виносить що до 1/3 части реальности 224 III. квоту 1547 кор. 83 сот., що до реальности 809 III. квоту 2087 кор. 26 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі ся рівночасно затверджає і грамоти, відносячі ся до не движимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінения і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означеним суді комната ч. II. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступования переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей якісь права або тягарі суть установлені або в току поступования переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, С. І. Віддїл II.
Львів, дня 17. октобря 1904.

Konkursa.

L. 1548/4 (8817 3—3)

KONKURS

Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora dróg gminnych w powiecie. Płaca na razie wraz z ryczałtem i relutum na pomieszkanie w Sołotwinie lub Zarzeczu a więc po za siedzibą Reprezentacyi powiatowej, łącznie 1200 koron rocznie.

Podania należycie udokumentowane a mianowicie co do wieku, moralności, dotychczasowego zajęcia, przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego z ukończonej szkoły konduktorów drogowych, należy wnieść do Wydziału powiatowego w terminie dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Bohorodczany, 13. października 1904.
Prezes: Szeliński.

L. 13294/04. (8844 3—3)

KONKURS.

Magistrat miasta Rzeszowa działając na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 19. b. m. rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyrektora gazowni miejskiej w Rzeszowie pod następującymi warunkami:

I. Kandydaci winni wykazać, że a) ukończyli studya techniczne i złożyli wszystkie rządowe egzamina, b) posiadają obywatelstwo austryackie, c) są narodowości polskiej i władają językiem krajowym w mowie i piśmie, d) nie przekroczyli 40 roku życia, e) odbyli praktykę w gazowni.

II. Dyrektorowi gazowni stosownie do uznania Magistratu, będą poruczone nadto niektóre inne czynności z zakresu budownictwa miejskiego.

III. Stała płaca wynosi 3200 kor. i 480 kor. jako dodatek na mieszkanie wraz z prawem do dwóch dodatków pięcioletnich po 320 kor. i prawem do emerytury według norm rządowych, względnie według pragmatyki dla urzędników miejskich uchwalić się mającej.

IV. Posada będzie nadaną prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya stósownie do uznania Rady miejskiej.

V. Z chwilą nastąpienia stabilizacyi posady, będą unormowane stale pobory i ewentualne ustanowienie tantyemy.

Podania należycie udokumentowane najdalej do dnia 25. listopada b. r. należy wnosić do Prezydyum Magistratu miasta Rzeszowa.

Magistrat kr. wol. miasta Rzeszowa.
Rzeszów, 20. października 1904.
Zast. Burmistrza: Dr. Krogulski.

L. 145.287 (8865 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1904/905 stypendyów z funduszu naukowego po 210 kor. rocznie przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości oddającej się naukom na wydziale prawa lub filozofii Uniwersytetów państwowych ogłasza się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 20. listopada 1904 r.

Ubiegający się winni przedłożyć podania swe przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem władzy akademickiej c. k. Namiestnictwu i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne oraz dowód frekwentacyi i aplikacyi co do nauki, które obecnie na c. k. Uniwersytecie odbywają.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 17. października 1904.

L. W. 87.665 ex 1904. [8812 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyj pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze, a względnie takież świadectwo niezamożności, (kandydaci, ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1903/4 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kollokwiów świadectwa szkolne),
4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specyalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specyalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy okowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnemi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacyę, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnemi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacya Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa**, a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyj, nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednem podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specyalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiekolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiekolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20. października 1904.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Jedno na 800 kor. ewentualnie jedno na 400 kor.		Tylko dla potomków w linii prostej pradziada fundatora ś. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum na 800 kor. rozdzielone na 2 po 400 kor. i nadane dwom krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk a następnie, najdłużej przez lat 5 aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytuci tracą stypendya za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	Wny Wiktor Władysław Czaykowski, poseł sejmowy, właściciel dóbr w Medwedowcach.
* Czerkawskiego Józefa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla szkół średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym zmarłego w Meryszczowie dnia 18 maja 1882 ś. p. Józefa Czerkawskiego, syna Benedykta, a wnuka Antoniego, w braku takich jego powinowatym. Jeśliby i tych nie było jest stypendyum przystępne dla młodzieży, wyłącznie narodowości polskiej i religii chrześcijańskiej, a przed innemi religii grecko- lub rzymsko-katolickiej. Od wszystkich wymaga się celujących postępów w naukach i wykazanej potrzeby wsparcia.	Aż do ukończenia nauk ewent. jeszcze przez dwa lata.	Wny Władysław Norbert Czerkawski w Meryszczowie poczta Przemyślany.
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Cztery po 80 kor.	Tylko dla uczniów i uczennic szkół ludowych do IV. kl. włącznie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazyum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi urzędująca w Kutach, pod przewodnictwem tamtejszego parocha obrz. łac.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Jedno ewentualnie więcej po 400 kor. Jedno ew. więcej po po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Władysława Łozińskiego	Jedno na 300 kor. ewentualnie (dla obcych) tylko w kwocie 200 K.	Szkoły ludowe wykluczone.	Przedewszystkiem dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarecki, właściciel dóbr w Pstrągowej i każdoczesny ks. proboszcz obrząd. łac. w Pstrągowej, na propozycyę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Jedno ewent. drugie po 1000 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stankiewicza Mogiły Szczepana	Jedno na 400 kor.	Dla obcych tylko męskie szkoły ludowe średnie i wyższe i c. k. Akademia sztuk pięknych. (Krewni męża fundatorki mogą otrzymać stypendyum w jakichkolwiek szkołach męskich lub żeńskich i w prywatnych zakładach wychowawczych żeńskich.)	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym męża fundatorki ś. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza, między którymi rozstrzyga bliższy stopień, a przy równym stopniu większe ubóstwo. Dla obcych: płeć męska, szlachectwo, obrz. rz. kat.	Aż do ukończenia nauk, wszelakoż dla dziewcząt nie dłużej jak przez lat 10 i najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym kończą ośmnasty rok życia. Dla chłopców ewentualnie jeszcze przez dwa lata na kształcenie się za granicą.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścieńskiego	Jedno na 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z familii Tytusa i Leonarda Uścieńskich, po nich najbliższym zstępnym z familii Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

* Mikołaja Aywasa fundacya utworzona na pamiątkę bytności „Najjaśniejszego Pana w Galicyi w r. 1880	Jedno na 80 kor.		Urodzenie w powiecie Horodeńskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Bereżnickich (utworzona przez ś. p. Józefa Bereżnickiego Abramowicza b. właściciela realności w Bereżnicy i współwłaściciela dóbr Czukiew i Błażów)	Jedno na 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich i wyższych.	Dla ubogich uczniów religii grecko-kat. pochodzących z drobnej ruskiej szlachty zagonowej (wystarcza poświadczenie Zwierzchności gminnej, potwierdzone przez właściwy gr.-kat. Urząd parafialny, że ojca petenta jako ruskiego zagonowego szlachcica znają i uważają). W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo uczniom z rodu Bereżnickich lub wykazującym pokrewieństwo z rodziną fundatora.	Aż do ukończenia szkół wyższych.	Wydział krajowy.
* Stanisława Chlebowskiego	Jedno na 120 kor.	Obcy mogą otrzymać stypendyum tylko jako uczniowie szkół średnich.	Bezwzględne pierwszeństwo służy uczęszczającym do szkół publicznych potomkom ś. p. Stanisława Chlebowskiego. W ich braku mogą korzystać z fundacyi uczniowie szkół średnich, między którymi znowu mają pierwszeństwo synowie nauczycieli i profesorów szkół średnich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Dydyńskiego Antoniego	Dwa ewentualnie więcej (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Pierwszeństwo służy krewnym fundatora i jego żony. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie należący do szlachty polskiej, między którymi służy pierwszeństwo Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Agenora hr. Gołuchowskiego (utworzona przez mieszkańców byłego powiatu radymieńskiego)	Jedno na 150 kor.	Trzy najniższe klasy szkoły ludowej wykluczone.	Ukończenie szkoły początkowej (ludowej) w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach, Stubnie lub Sośnicy.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski c. k. Minister spraw zewnętrznych. Ordynat na Skale.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Agenora hr. Gołuchowskiego	Dwa po 400 kor.	Jedno dla uczniów krajowych szkół średnich i wyższych, drugie dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. hr. Agenor Gołuchowski c. i k. Minister spraw zagranicznych.
* Ks. Pawła Kretowicza	Jedno na 120 kor.	Szkoły publiczne w ogóle (dla obcych z wyłączeniem gimnazyów) albo też nauka rolnictwa lub rzemiosła.	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym fundatora i jego imiennikom Kretowiczom. W ich braku mogą stypendyum otrzymać urodzeni w Sękowej synowie włościan, narodowości polskiej obrządku rzym.-kat., którzy szkołę ludową w Sękowej już ukończyli.	Aż do zupełnego ukończenia nauk (dla obcych z wyłączeniem gimnazyów) a względnie dla poświęcających się gospodarstwu cztery lata, a dla poświęcających się rzemiosłu sześć lat i nie poza 18 rok życia.	Każdoczesny rz. kat. Biskup przemyski.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	a) dwa po 1000 kor. b) dwa po 600 kor. c) dwa po 800 kor.	ad *a)* Tylko dla akademii technicznych w obrębie monarchii austryacko-węgierskiej. ad *b)* Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w. ad *c)* Tylko dla gimnazyów j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrządku łac. ubóstwo a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	ad a) b) aż do ukończenia studyów ewent. na dalsze kształcenie się za granicą ad c) aż do ukończenia gimnazyum a następnie studyów uniwersyteckich na wydziale prawniczym, filozoficznym lub lekarskim, potem zaś ewentualnie przez półtrzecia roku pod warunkiem osiągnięcia doktoratu. ad a) b) c) po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Kulczyckiego Jakóba	Jedno na 360 kor.	Dla szkół publicznych, począwszy od ludowych aż do ukończenia studyów prawniczych.	Tylko dla Kulczyckich z pierwszeństwem dla krewnych fundatora, byłego prezesa sądów szlacheckich lubelskich i lwowskich.	Aż do ukończenia studyów prawniczych.	Katarzyna z Kulczyckich Siedlińska i Edward Rembowski, a względnie ich spadkobiercy. W razie nie zgłoszenia się tychże c. k. Namiestnictwo galicyjskie.
* Bazylego Lewickiego	Jedno na 200 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Tylko dla krewnych fundatora, odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem (świadectwo lekarskie) i zdolnościami.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy (dokąd rodzina fundatora nie wybierze swego zastępcy dla spraw niniejszej fundacyi).
* Antoniego Małeckiego	Jedno na 100 kor.		Tylko dla pochodzących z Andrychowa, a wykazujących najlepszy postęp w naukach. Pierwszeństwo nawet przy dobrym tylko postępie służy potomkom Antoniego Bylicy, krewnego fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Andrzeja Nielepca	Jedno na 100 kor.		Przedewszystkiem dla uczących się krewnych fundatora, w braku zaś takich dla innych krewnych tegoż — po nich dla ubogich uczniów urodzonych w Frydrychowicach lub w Przybradziu pow. Wadowickiego.	Aż do ukończenia nauk.	Każdoczesny paroch w Frydrychowicach za zatwierdzeniem c. k. Namiestnictwa.
Teodora Stanisława Paprockiego	Jedno na 300 kor.		Pierwszeństwo służy członkom familii Paprockich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Bolesława Paszyca	Ewentualnie dwa po 600 kor.		Religia rzym. kat., pochodzenie z rodzin ubogiej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ks. Antoniego Popkiewicza	Jedno na 300 kor. i ewent. jedno na 200 koron	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Religia rzymsko-katolicka. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymają stypendya synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innem miejscu jak w Starejsoli, a jeśliby i tych zabrakło synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepla, powiatu Jasielskiego. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Ks. biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austryackim. Dla urodzonych na Szląsku austryackim także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stawka Andrzeja ks.	Jedno ewent. więcej po 105 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z gmin, wcielonych do parafii Szynwałdu w powiecie tarnowskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.	Dla obcych tylko szkoły średnie.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych. W ich braku mogą być stypendya nadane przez substytucyę na rok jeden uczniom galicyjskich szkół realnych lub gimnazyalnych, urodzonym w Jarosławiu. Jedno stypendyum jest już w rękach substytuta.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkół realnych lub gimnazyalnych w kraju, o ile się pierwej nie zgłosi kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Żanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przełożeństwem zboru izraelickiego w Jarosławiu, ew. Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Strzałkowskiego Stanisława	Cztery po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrz., pochodzenia polskiego. urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Kazimierz Jełowicki w Wołoskiej wsi pod Bolechowem
* Dra Jana Towarnickiego	Jedno ewent. jeszcze drugie po 400 K (dla szkół wyższych) ewentualnie po 300 kor. (dla szkół średnich) lub po 240 kor. (dla szkół ludowych).	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	Pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów fundacyi niniejszej. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorya tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Wincentego Trojanowskiego	Jedno na 270 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora lub jego sióstr WP. Franciszki Julii dw. im. Dańcowej i Maryi Popowiczowej, przyczem w równych zresztą okolicznościach rozstrzyga bliższy stopień. W braku krewnych mogą stypendyum otrzymać w Bochni urodzeni synowie górników przy bocheńskiej kopalni soli.	Aż do ukończenia studyów w uniwersytetach lub akademiach.	Wydział krajowy na przedstawienie Prezesa Rady powiatowej w Bochni.
* Antoniego Rogala Zawadzkiego	Jedno na 160 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów tutejszo krajowych, pierwszeństwo służy synom członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, a między tymi sierotom.	Do ukończenia nauk.	Rada nadzorcza krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych we Lwowie.
Andrzeja Żalchockiego	Jedno lub więcej po 231 kor.		Szlachectwo polskie. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Dwa po 525 kor. ewentualnie jedno lub dwa po 420 kor. b) Ewentualnie jedno lub więcej po 525 kor. c) Cztery lub więcej po 420 kor. z tych jedno od II. półrocza. d) Jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a) b) Szlachectwo polskie, pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

* Artymowicza Jana	Jedno na 90 kor. od II. półrocza, ewentualnie jeszcze jedno na 90 kor.	Tylko dla uczniów szkół średnich.	Prawo kompetencyi służy w porządku niżej wymienionym: potomkom Antoniego Artymowicza, brata fundatora, Maryi Sierocińskiej, siostry fundatora, Bazylego Artymowicza, brata fundatora, Mikołaja Artymowicza, stryja fundatora, Bazylego Leontowicza, Piotra i Katarzyny Leontowiczów, Łukasza Gachowskiego, Pawła Leontowicza, Jana Wołosa, wuja fundatora, synom nauczycieli ludowych obrz. gr. kat., ruskich księży i ruskich włościan.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Joela Biera	Dwa po 396 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Religia mojżeszowa, wzorowe postępy i obyczaje. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora po nich zaś uczniom urodzonym w Podhajcach, pod warunkiem dobrych postępów i obyczajów.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Samuela Głowińskiego	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Jarosławska. ś. p. księżnej Anny ze Stembergków Ostrogskiej	Jedno ew. więcej po 210 kor.		Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jezienickich (utworzona przez ś. p. ks. Marka Jezienickiego, proboszcza w Chorostkowie)	Jedno na 600 kor. albo dwa po 300 kor.		Tylko dla krewnych ś. p. fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.	Tylko dla gimnazyów.	Szlachectwo.	Tylko na bieżący rok szk.	Wydział krajowy na propozycyę Wgo Stanisława Skarzyńskiego, właściciela dóbr w Studziance p. Kałusz.
Krakowska zakordonowa	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ładnińskiego Stanisława	Jedno na 40 # hol. i 60 kor. ew. drugie w takiej samej wysokości.		Religia katolicka obrz. łac. lub greck., urodzenie i zamieszkanie w król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z familii Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Marka Matczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Zygmunta i Fryderyki Michalewiczów	Dwa po 300 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Urodzenie w kraju, z ślubnych rodziców, wyznanie rzymsko- lub grecko-katolickie, chlubne ukończenie szkoły ludowej. Pierwszeństwo służy synom c. k. urzędników podatkowych.	Aż do ukończenia szkół średnich w kraju, a następnie szkół wyższych w krajach w Radzie państwa reprezentowanych.	Wny Dr. Kazimierz Szczurowski c. k. Radca Sądu krajowego wyższego we Lwowie, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.
* Księdza Ireneusza Mokrzyckiego i tegoż matki Maryi Mokrzyckiej	Jedno na 550 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazyalnych i pierwszych dwóch lat wydziału prawniczego lub filozoficznego, albo też pierwszych trzech lat wydziału lekarskiego.	Ślubne pochodzenie, wyznanie katolickie, obrządek łaciński. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach, po tych zaś sierotom bez ojca.	Aż do ukończenia nauk na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Myślenicka (ks. Otowskiego)	Jedno na 60 kor. (od II. półrocza 1904/5.	Tylko dla gimnazyów.	Ukończenie IV. kl. szkoły ludowej w Myślenicach z postępem celującym z pilności, obyczajów i przynajmniej z połowy przedmiotów szkolnych, pochodzenie z Myślenic lub gmin należących do parafii myślenickiej, przyczem pochodzącym z Myślenic służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia IV. klasy gimnazyalnej.	Ks. proboszcz myślenicki wspólnie z naczelnikiem gminy i dyrektorem szkoły w Myślenicach.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
Mikołaja Potockiego	Ewentualnie dwa lub więcej po 420 kor., jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. Stypendyum po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Mieczysława Romanowskiego	Jedno ew. zaś dwa po 330 koron.	Tylko dla szkół średnich.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy spokrewnionym z ś. p. Mieczysławem Romanowskim, poetą polskim, poległym w powstaniu z r. 1863.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor., jedno ewent. dalsze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Józefa Spadwińskiego	Jedno na 340 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Stupnickich i Jankowskich	a) Jedno od II. półrocza 1904/5 ew. dwa dalsze po 600 kor. b) ewent. jedno lub więcej stypendyów po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (śp. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studyów gimnazyalnych krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycyę kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Radca Sądu kraj. w Samborze.
Stypendya chłopskie księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Żarszyńskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.		Stypendya są przeznaczone tylko dla synów ubogich włościan t. j. chłopów zamieszkałych na wsi, w kraju, a gdyby tych zabrakło, dla synów rzemieślników, wiejskich (chłopskich). Pierwszeństwo służy najuboższym a względnie sierotom. Do podania należy dołączyć poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec kandydata jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu mają natomiast załączyć tegoż metrykę śmierci.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Trzy lub więcej po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Juliana Nieczui Wierzbickiego	Jedno na 720 kor.		Pierwszeństwo służy potomkom Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów, tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich, a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie, po nich imiennikom fundatora Nieczujom Wierzbickim. W braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendyum uczniowie niepochodzący ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi Polakami, po polsku mówić umieją i urodzeni są w której z prowincyi dawnej Polski, alboteż urodzili się za granicą z wygnańców i wychodźców politycznych polskich.	Aż do ukończenia nauk uniw. lub technicznych. Stypendyści winni wszelakoż w ciągu studyów słuchać kursów języka, literatury i historyi polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem w ciągu trzech lat po wstąpieniu na uniwersytet lub akademię techniczną.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Jedno ewent. więcej na 420 kor. Jedno ewent. więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

* Grzegorza Aywasa	Jedno na 600 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wyznanie chrześciańskie z pierwszeństwem dla obrz. orm.- katolickiego.	Aż do ukończenia studyów na jednym ze świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wydział krajowy na propozycyę Senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego.
* Barczewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) siedm lub więcej po 600 kor dla szlachty. 3 ew. więcej stypendyów po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) ewent. 3 lub więcej stypendyów po 600 kor. dla szlachty. 3 ew. więcej stypendyów po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów un. Jagiellońskiego.	Ad a), b) Narodowość polska religia rzym. sko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoryach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoryach, prosektoryach, i t. d. dla innych wydziałów praca w seminaryach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoryach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Ks. Jana Dołżańskiego	Jedno na 420 kor.	Tylko dla uczniów wydziałów lekarskich uniwersytetów krajowych.	Narodowość ruska. Zobowiązanie się do leczenia nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie. Do podania należy załączyć odpowiednie oświadczenie, albo też złożyć je w treści samego podania.	Aż do ukończenia nauk na wydziale lekarskim.	Wydział krajowy.
* Arcyksiężniczki Gizeli król. księżniczki bawarskiej	Jedno na 240 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.		Aż do ukończenia c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, ewentualnie na dalsze studya za granicą.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski c. k. Minister spraw zagranicznych.
* Irmy Hailig	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. II. (niemieckiego) gimnazyum we Lwowie.	Tylko dla ubogich sierót po urzędnikach sądowych, religii katolickiej.	Aż do ukończenia c. k. II. gimnazyum we Lwowie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Władysława i Maryi Jankowskich	Jedno na 40 kor.	Tylko dla lwowskich szkół ludowych męskich.	Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku, pochodzenie z rodziców należących do klasy rękodzielniczej lub robotniczej.	Aż do ukończenia nauk w jednej z lwowskich szkół ludowych.	Wna Tekla z Jankowskich Domaszewiczowa w Snopkowie pod Lwowem.
* Janowskiego Floryana Amanda, biskupa Tarnowskiego	Jedno na 90 kor.	Tylko dla gimnazyum tarnowskiego.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazyum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcyi i grona nauczycielskiego c. k. gimnazyum w Tarnowie.
* Arcyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przedewszystkiem urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie lub w Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
* Menarda Konieckiego	Dwa lub więcej po 400 kor. Dwa ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki un. Jagiellońskiego.
* Mieszkańców byłego powiatu Krościeńskiego	Jedno na 120 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.	Uczęszczanie do klasy IV., V. lub VI. ewentualnie do klasy III. i przynależność do jednej z następujących gmin: Białowoda, Czarnowoda, Czerniec, Czorsztyn, Grywałd, Huba, Hałuszowa, Jaworki część I. i II. Kamienica, Kiczna, Kluszkowice, Krościenko, Krośnica, Łącko, Maniów, Maszkowice, Mizerna, Ochotnica, Sromowce niżne i wyżne, Szczawa, Szczawnica, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Zabrzez, Zagorzyn z przyległościami, Wola piskulina, Wola kopcowa, Zalesie, Zarzyce i Zabłuda.	Aż do ukończenia VI. kl. gimnazyalnej.	C. k. Namiestnictwo na przedstawienie c. k. Starostwa w Nowym Targu.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	I. Jedno na 400 kor. II. Jedno na 320 kor.	I. tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie. II. tylko dla uczniów krajowej akademii rolniczej w Dublanach.	I. Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopiekuńczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studyów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczpospolitej Polskiej. II. Wyznanie katolickie obrządku łac. lub gr., urodzenie w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, albo też z ojca ks. unickiego, wychodźcy z dyecezyi chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	I. Aż do ukończenia studyów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem. II. Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Lewickiego hr. Kajetana	Jedno na 400 kor.	Dla ucznia krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategoryi w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Trzy po 600 kor.	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno na 400 kor.	Tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazyum św. Anny, potem zaś studyów uniwersyteckich na jednym z austryackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) ewent. 3 lub więcej po 400 kor. b) Jedno na 300 kor. c) Cztery po 400 kor. d) Dwa ewent. więcej po 250 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Przemyska	Jedno na 240 kor.	Tylko dla gimnazyów przemyskich.	Pochodzenie z rodziców zamieszkałych w byłym obwodzie przemyskim, ukończenie czwartej klasy gimnazyalnej z pierwszym stopniem celującym.	Aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w Przemyślu.	C. k. Namiestnik.
Leopolda Rolanda dla uczennic seminaryum nauczycielskiego we Lwowie	Dwa po 360 kor.	Tylko dla lwowskich żeńskich seminaryów nauczycielskich.	Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednem z lwowskich seminaryów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.
* Piotra Jakóba Rostockiego	Jedno na 730 kor.	Tylko dla szkół ludowych męskich w Drohobyczu i dla gimnazyum drohobyckiego.	Tylko dla członków rodziny fundatora.	Aż do ukończenia gimnazyum drohobyckiego.	Dyrektorowie szkół ludowych i gimnazyalnych w Drohobyczu.
Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla ubogich uczniów obu galicyjskich wszechnic i c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie	Jedno na 400 kor. (ewentualnie).	Tylko dla uczniów uniwersytetu lwowskiego.		Aż do ukończenia studyów uniwersyteckich we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej familii, religia katolicka, obrządku łacińskiego. Spokrewnionym z familią Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycyę Rady miejskiej wadowickiej.
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 400 kor. c) Jedno na 400 kor. d) Jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla uczniów szkół realnych w kraju, albo też dla takich uczniów c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy szkołę realną z chlubnym postępem ukończyli; ad b) tylko dla Akademii rolniczej w Dublanach; ad c) tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie; ad d) tylko dla wydziału lekarskiego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk ad a) w c. k. szkole politechnicznej, ad b) w akademii rolniczej Dublańskiej, ad c) na wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie, ad d) na wydziale lekarskim we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Edwarda Adama hr. Stadnickiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla kształcących się w zawodzie rolniczym w kraju lub za granicą.	Tylko dla szlachty polskiej narodowości polskiej. Pierwszeństwo służy Stadnickim o małych majątkach lub ubogim, po nich zaś członkom rodów z rodziną fundatora blisko spokrewnionych, ubogich lub o małych majątkach. Z pośród innej szlachty służy, w równych zresztą warunkach, kandydatom o nazwiskach historycznych pierwszeństwo przed kandydatami o nazwiskach nowszych mniej znanych. Należy załączyć wszystkie dotychczasowe świadectwa na dowód, że kandydat w szkołach dobrze się uczył i że się zawsze dobrze sprawował.	Aż do prawidłowego ukończenia nauk w zawodzie rolniczym, ewentualnie także na dalsze studya w zakładzie pozakrajowym.	Opieka małoletniego Adama Zbigniewa Leona tr. im. hr. Stadnickiego właściciela dóbr w Nawojowej.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Dwa ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Pry równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
Dra Franciszka Urbańskiego	Dwa po 1200 kor.	Tylko dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.	Tylko dla artystów polskiego pochodzenia bez różnicy wyznania, odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, niezdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z tego stypendyum.	Przez cztery lata studyów w c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ewentualnie przez dalsze, najwyżej cztery lata studyów w tej samej Akademii.	Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Jedno na 340 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy c. k. gimnazyum w Złoczowie.
* Wincentego Ziętkiewicza	Jedno na 130 kor.	Tylko dla c. k. szkoły realnej we Lwowie.	Wyznanie chrześciańskie; pierwszeństwo służy krewnym fundatora, w ich zaś braku synom niezamożnych obywateli m. Lwowa.	Przez trzy lata nauk w c. k. szkole realnej lwowskiej.	Alfred Ziętkiewicz c. i k. jenerał-major na pensyi, w Preszburgu.
* Adama Żebrowskiego	Ewent. sześć po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do konceptowej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. 100437/904 (III.) (8976)

Sprostowanie.

W umieszczonem w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 241 i 247 ogłoszeniu konkursu z dnia 12. października 1904 L. 94013 w celu nadania koncesyi na nową aptekę publiczną w Krakowie zaszła przy przepisywaniu omyłka w ustępie II. określającym stanowisko dla nowej apteki.

Mianowicie ustęp ten powinien opiewać jak następuje:

Na stanowisko dla nowo utworzyć się mającej apteki wyznaczono ulicę Karmelicką po obu stronach od przecięcia jej ulicami Garbarską i Rajską, aż do przecięcia jej ulicami Batorego i Graniczną.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Kraków, dnia 26. października 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 5/4 (1) (8888 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Filipa Eilego kupca w Krakowie zarejestrowanego pod firmą „Filip Eile" jakoteż do prywatnego majątku jego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Feliksa Osadzińskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Dra Leona Adera w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7. listopada 1904, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1. stycznia 1905 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30. stycznia 1905 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 24. października 1904.

L. cz. S. 5/01 212 CC. (8939)

W konkursie Abrahama Pfeffera wyznacza się audyencyę do zbadania ostatecznych rachunków złożonych przez zawiadowcę masy pana Dra Feliksa Rothsteina adwokata w Jarosławiu i ustalenia jego wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 15. listopada 1904 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu w biurze 16.

Wierzycielom wolno jawić się na tej audyencyi, przeglądać rachunki i czynić nad nimi uwagi.

Jarosław, dnia 19. października 1904.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1 3 (21) (8031)

Uchwałą tego sądu z dnia 22. maja 1903 S. 13 (1) otworzony konkurs do majątku nieprotokołowanego kupca Judy Liebera z Drohobycza uznaje się po myśli §. 189 ord. konkurs za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 3 września 1904.

L. cz. S. 1/4 (90) (8932)

W konkursie Mechla Schwarza wystąpili zawiadowca masy i tegoż zastępca z wnioskiem ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął czy należące do krydotaryusza towary w sklepie, urządzenie sklepu, rzeczy w pomieszkaniu i korale wyszczególnione w inwentarzu dla S. 1/4 (47) pod I., II., III, i IV. o ile dotąd nie zostały sprzedane, mają być sprzedane Naftalemu Honig z Czerniejowa ryczałtem za 33% ceny szacunkowej we wspomnianym inwentarzu podanej.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 4. listopada 1904 o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 2.

Stanisławów, dnia 26. października 1904.

Komisarz konkursowy Dr. Kfliński.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 1167/4 (8839 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Rybickiego w Piwnicznej przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Gądkowi o 800 kor. ustanawia się dla Jana Gądka kuratorem adw. Edwarda Senchtera w Starym Sączu, który go będzie zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 30. września 1904.

L. cz. C. 979/4 (1) (8936)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Sroce z Starego Bystrego wniesionym został przez Michała Kietę jako opiekuna małoletniego Jędrzeja Konopki z Starego Bystrego pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24. listopada 1904 godzina 9 rano

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator dr. Juliusz Popiel adw. w Czarnym Dunajcu będzie go zastępywał, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 12. października 1904.

L. cz. Nc. IV. 578/4 (4) (8944)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdraża postępowanie edyktalne celem bezciężarowego odpisania z majętności Korczów l. h. 525 ks. tab. Lwów, części parceli lk. 513/1 o dopisanie jej do księgi kolejowej Jarosław-Sokal i wzywa interesowanych by do dnia 1. grudnia br. wnieśli sprzeciw jeśli temu wydzieleniu bezciężarowemu się sprzeciwiają, gdyż w przeciwnym razie będzie przyjętem, że się na nie zgadzają.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Uhnów, dnia 6. października 1904.

L. cz. L. 4/4 (7) (8402)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Sanoku uchwałą z dnia 2. lipca 1904 L. cz. Nc. IV. 154 4 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Hryciem Leszczyszynem w Odrzechowej z powodu stwierdzonego przez sąd marnotrawstwa majątku a kuratorem ustanawia Jana Cupryka Semeniszczysa w Odrzechowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 28. sierpnia 19 4.

L. 1357/04. (8951)

Dr. Zygmunt Zembaty adwokat w Nowym Targu przesiedla się z dniem 3. listopada 1904 do Makowa a nie do Wadowic, a jego generalnym substytutem ustanowiono p. dr. Karola Stysia adw. w Nowym Targu.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, 10. października 1904.

L. 1496/04. (8952)

Dr. Abraham Józef Maschler został wpisany 21. października 1904 na listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, 21. października 1904.

Kuratele.

L. cz. P. XI. 157/4 (9) (8853 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu dra Józefa Górskiego w miejsce dotychczasowego kuratora Karola Dortheimera z Dębnik ustanawia się kuratorem Józefa Baranowskiego z Trzebini.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XI.

Kraków, dnia 7. października 1904.

L. cz. P. 95/4 (4) (8554 1—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Stanisława Gwizdałę w Woli filipowskiej. Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Maciejowskiego w Woli filipowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 30. lipca 1904.

L. cz. L. 2/4 (8556 1—3)

Teklę Wysocką z Supranówki uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Ilka Sokoła z Supranówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, 9. czerwca 1904.

L. cz. P. 239/4 (8589 1—3)

Fedia Tymków s. Hrycia z Bieńkowiec uznaje się umysłowo chorym a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Czowhana

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 27. sierpnia 1904.

L. cz. P. 203/4 (5) (8652 1—3)

Wasyl Nahirniak z Trojcy został uznanym marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Michała Czobana z Trojcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 15. września 1904.

L. cz. P. 94/4 (19) (8553 1—3)

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Herma w Ołlesny. Kuratorem jej ustanowiono Mateusza Hermę w Ołlesny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 30. lipca 1904.

L. cz. P. 259/4 (726 1—3)

Iwan Kryweń syn Dmytra z Firlejowa uznany został marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Michała Kowałyszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 16 września 1904.

L. cz. L. 7 2 (4) (8775 1—3)

Wasyl Pięciorak z Dąbrowicy uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Onufry Trusz z Dąbrowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, dnia 19. maja 1904.

L. cz. L. 20/4 (1) (8723 1—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Katarzynę Pajorównę w Lechnej.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Pajora w Lechnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 3. września 1904.

L. cz. P. 144/4 (5) (8729 1—3)

Za umysłowo chorą uznano Rozalię Olchową w Czerepinni.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Kołodzieja w Czerepinni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 5. października 1904.

L. cz. P. 140 4 (5) (8730 1—3)

Za umysłowo chorego uznano Antoniego Paczkowskiego w Bilce szlacheckiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Paczkowskiego w Bilce szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 28. września 1904.

L. cz. P. VI. 186/4 (2) (8731 1—3)

Za marnotrawną uznano Juliannę Romaniuk zamieszkałą w Hodowie.

Kuratorem jej ustanowiono Trofyma Romaniuka zamieszkałego w Hodowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 26. września 1904.

(8852 1—3)

L. cz. L. XI. 19/4 (7) P. XI. 184/4 (7)

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Kovaczka w Tyrnau.

Kuratorem jego ustanowiono Mateusza Kovaczka górnika w M. Ostrawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 6. października 1904.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 20. lipca 1904 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	osob. o g	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·25	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza. Delatyna przez Kołomyję (od 11/6 do 30/9 w niedziele i święta), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Seretu, Berhomethu.
—	7·30	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·40	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa.
—	8·10	ze Stanisławowa. Żydaczowa, Potutor.
—	8 20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków, Wieliczki, Stróż, Orłowa, Mezö Laborez (Pesztu).
—	10·02	ze Stryja, Borysławia.
—	10·20	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·25	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego. Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kosmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy, Radowiec.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Kozowy.
—	4·35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	4·45	z Jaworowa.
—	5.03	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5 40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·50	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15 9) Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa.
—	9·10	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Żydaczowa (od 1/5 do 30/9), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Oświęcima, Wieliczki, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	osob. o g	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa, Nowego Sącza.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Körösmezö (od 1/5 do 30/9). Słob. rung., Seretu, Berhometu, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kosmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sambora, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·20	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorna Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Czortkowa
—	6·45	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·50	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa. Rozwadowa, Nadbrzezia, Zakopanego (via Kraków od 25/6 do 15/9).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Oświęcima.
—	9·10	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza, Chodorowa.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	10·35	do Tarnopola, Potutor.
—	10·45	do Czerniowiec, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy.
—	10·50	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
1·55	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·45	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Żydaczowa, Czortkowa. Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kosmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·55	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa, Oświęcima.
—	3·05	do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia, Chodorowa, Kałusza.
—	3·30	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	5·48	do Jaworowa
—	5.55	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa, Oświęcima.
—	6 40	do Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 włącznie), Chyrowa, N. Zagórza.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4), Jasła.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11·10	do Rawy ruskiej, (każdej niedzieli).

Pociągi lokalne.

z Brzuchowic 6 42, 7 30 rano, 11·45 przed poł., 1·47, 3·15, 4·30 i 5·03 po p., **7·54 i 9·12** wieczór (do 11/9 włącznie).
z Janowa 8·20 rano, 1·16, 4 45 po południu, **9·25** wieczór (od 1/5 do 30/9 włącznie), **10·10** wieczór (od 15/5 do 31/8 włącznie w niedziele i święta).
ze Szczerca **9·35** wieczór (od 1/6 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).
z Lubienia W. **11·35** wieczór (od 15/5 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).

do Brzuchowic 5 48 rano, 9·30 i 10·50 przed połud., 12·32, 2.05, 3·35, 5·05 po poł., **7·05** i **8·04** wieczór (do 11/9 włącznie), **11·10** w nocy (każdej niedzieli).
do Janowa 6·50 rano, 9 15 przed poł. (od 1/5 do 30/9 włącznie), 1·35 poł. (od 15/5 do 31/8 w niedzielę i święta), 3·18 po poł. (od 1/5 do 30/9 włącznie) i 5·48 po poł.
do Szczerca 1·45 po poł. (od 1/6 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).
do Lubienia W. 2·15 po poł. (od 15/5 do 11/9 w niedziele i święta).

Na dworzec „Podzamcze"

—	3·04	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze"

—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	10·52	do Tarnopola, Potutor.
2·09	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	9·21	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest poźniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilostrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.